Nr 211. Dnia 2 sierpnia. Niedziela. Dnia 21 lipca (2 sierpnia) 1885 r.

**Cena Kurjera:** **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.



Dziś: N. M. P. Aniel. i Alfonsa.
Poniedziałek: Znal. św. Szczepana M.
Wtorek: Dominika Wyznawcy.
Środa: N. M. P. Śnieżnej.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 23.
Zachód „ 7 „ 48.
Długość dnia godzin 15 minut 25.
Ubyło „ 1 „ 18.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 24 w.
Zachód „ 11 „ 14 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 9.
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 11° R.

Czwartek: Przemienienie Pańskie.
Piątek: Kajetana W. i Donata B.
Sobota: Cyrjaka Larga i Smaragda M.
Niedziela: Romana Męczennika.

— 22-go lipca (3-go sierpnia r. b.), jako w dniu uroczystości Imienin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI TEODOROWNY, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia, przyozdabiać domy chorągwiami, a z nastąpieniem zmroku illuminować swoje posesje.

## KALENDARZ.

***Imiona słowiańskie.*** **— Dziś Światosławy, jutro Letosława.**

*Konkursa:* Konkurs pływacki członków Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle. (Przystań letnia Towarzystwa wioślarskiego, wprost ulicy Bednarskiej—godzina 1 z południa.)

*Zabawy:* Na dochód ogrodu zoologicznego zabawa. Plac Ujazdowski—godzina 6 po południu.)

*Koncerta:* Koncert orkiestry węgierskiej. (Dolina Szwajcarska— godzina 7 wieczorem.)

*Teatra:* Teatr na wyspie w Łazienkach: dziś „Orfeusz w piekle" (2-gi i 4-ty akt) i „Wesele w Ojcowie"; —teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś w razie pogody „Kwiat z Tlemcenu" i „Śluby panieńskie", w razie niepogody zaś „Halka"; jutro „Miłość ubogiego młodzieńca"; — teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś w razie pogody „Werbel domowy" i „Grube ryby", w razie niepogody zaś „Surdut i siermięga"; jutro „Piękna Helena". (Godzina 8 wieczorem.)

*Teatra amatorskie:* Na dochód pogorzelców Nowej Pragi przedstawienie amatorskie: „Bibiński", „Po drodze" i „Kłopoty dziadunia". (Wieś Kamionka, za rogatką grochowską—godzina 8 wieczorem.)

*Ogród zoologiczny,* ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

## Wystawa.

*Antwerpja* 27-go lipca.

Kilkoletni zbytnik w koszulce, puścił sobie bąka na małej rączynie i śmieje się do rozpuku. Dokazanie tej sztuki tak go zajęło, że nawet nie zdołał opuścić drugiej rączki ze sznurkiem, zatrzymując ją w pół drogi w natężeniu, żeby nie przeszkodzić zabawce. Lecz, o dziwy! chłopiec się ku mnie zbliża. Niepodobieństwo, wszak to bryła marmuru; wprawdzie ożywiona dotknięciem dłuta artysty, lecz pomimo to martwa, bez ruchu. A jednak posąg się wciąż przysuwa, jakby popychany niewidzialną siłą. Powiecie, że to są żarty, a każdy z was przysiągłby, stojąc na moście i wpatrując się w prąd rzeki, że to most się oddala, a woda stoi nieruchomie. Otóż dwa te zjawiska, to dzieci jednej matki: obadwa mają za przyczynę złudzenia optyczne, którym ulega nasz wzrok niedoskonały.

Jednak rzeźbiarze, którzy nadesłali swoje prace na wystawę Sztuk Pięknych w Antwerpji, powinni być wdzięczni jeszcze, że ściany tej świątyni Apolla są z płótna, które za najlżejszym powiewem wiatru faluje i sprawia wyżej opisane złudzenie, bo przez to wrażenie, jakie wywierają ich dzieła, jest większe i silniejsze.

Rzeźby belgijskie ustawiono w koło ślicznego przedsionka, zbudowanego w stylu rzymskim. W pośrodku, w zagłębieniu—ogródek pod gołem niebem a dokoła galerje, w których mieszczą się: marmury, gipsy, terrakoty, przedstawiające różne sceny z życia z taką prawdą, jakby te postacie skamieniały schwycone na gorącym uczynku. Szczególniej wyróżniają się dwie prace utalentowanego rzeźbiarza Lambeaux: „Pogoń za pocałunkiem" i „Walka dwóch siłaczy nad brzegiem przepaści".

Z przedsionka wchodzimy do salonów, zawierających utwory ołówka i pędzla. Cały gmach wystawy podzielony jest na cztery części dwiema szerokiemi galerjami, przecinającemi się pod kątem prostym, tworząc krzyż, którego wierzchołek zajęła Austrja, prawe ramię Włochy, lewe Francja, a podnórze Belgja. Pozostałe państwa rozgościły się w mniejszych salonikach, między ramionami krzyża.

Jak wszędzie, tak i tutaj, przoduje Francja, nietylko ilością dzieł sztuki, lecz i ich artystyczną wartością. Szkoła francuska, która wystawiła wiele wybitniejszych obrazów, powstałych w ciągu kilku lat ostatnich, odznacza się wielką żywotnością i postępem a w dziejach rozwoju współczesnej sztuki zajmuje jedno z pierwszych miejsc, wprowadzając malarstwo na nowe tory.

Najsilniejsze wrażenie sprawia obraz dużych rozmiarów Aimé Morot'a „Męczeństwo Jezusa Nazareńskiego", uwieńczony najwyższą nagrodą w Salonie paryskim. To nie Chrystus na krzyżu, wyidealizowany, jakim go przedstawia szkoła włoska, to człowiek ukrzyżowany, cierpiący z męstwem, odmalowany z realizmem. Pojęty jest i upozowany w sposób odrębny, do którego nie przywykliśmy; nogi przygwożdżone nie razem, lecz jedna obok drugiej; krzyż nie ma wierzchołka, a napis widnieje u stóp. Wiek teraźniejszy widać nie hołduje tradycji...

Szczytem lekkości, czystości konturów i harmonji barw, jest „Młodość Bachusa" przez M. Bouguereau, którego możemy nazwać francuskim Siemiradzkim. Przyszły rozpustnik unoszony jest na rękach w górę i otoczony wieńcem tańczącej młodzieży płci obojga. Malowidło pełne życia, drgające wesołością.

Śmiałym i potężnym pędzlem namalował Georges Bertrand „Ojczyznę", przedstawiającą garstkę żołnierzy, wracających wieczorem z pola bitwy, z młodym kirasjerem, który z ostatnim wysiłkiem przyciska do rannej piersi sztandar, obroniony własną krwią.

Epizod z dziejów rewolucji francuskiej dostarczył M. Weerts'owi treści do obrazu „Śmierć Józefa Barra". Bohaterskie chłopię w huzarskiem umundurowaniu, zaskoczyli okrutni wandejczycy. Grożą mu śmiercią, jeżeli nie wykrzyknie z nimi: „*Vive le Roi*". Nieustraszony Barra odpowiada „*Vive la République*" i ginie pod ciosami, całując trójkolorową kokardę. Przedmiot szczęśliwie wybrany, jednak mniej fortunnie wykonany. Ugrupowanie niezbyt harmonijne, a i koloryt nie bez zarzutów.

Oblężenie Aten przez rzymian natchnęło Leona Glaize'a do stworzenia obrazu „Zbiegi". W jasną noc księżycową, rzucającą silne cienie, mieszkańcy Akropolis ratują się ucieczką, spuszczając się z murów twierdzy po linach. Łagodny koloryt i zręczne pozy zbiegów, okręconych sznurami, składają się na całość bardzo pociągającą.

Zastanawiając się przed większemi obrazami, przedsięwziętemi na większą skalę, nie można pominąć milczeniem „Pierwszej komunji w kościele św. Trójcy" M. Gervais'a. Sam tytuł wyjaśnia dostatecznie treść obrazu. Przedmiot traktowany jest z

# DŁUG.

NOWELKA

***JAKUBA NORMAND.***

— Dlaczego nie chcesz pan należeć do żadnego klubu? — zapytywaliśmy przed kilku laty hrabiego R..., powszechnie znanego w Paryżu bogatego węgra.— Wszystkie drzwi stoją panu otworem; wszędzie poczytywanoby sobie za szczęście przyjąć pana; w urnach znalazłyby się dla pana tylko białe gałki. Jesteś pan bardziej paryżaninem, niż większa część krajowców. Musisz pan do nas przystać!

— Przedstawię pana w Jockey-klubie!

— A ja w „Imperial'u"!

— Ja u „Mirlitonów"!

— Nie, nie—odparł hrabia łagodnie—zapewniam was, że byłoby to napróżno.

— Ba! będziesz pan tam czytywał dzienniki, spotkasz przyjaciół, przytem mała rozmowa — codzienne ploteczki...

— A obiad!

— A sala fechtunku!

— Bilard!

— Od czasu do czasu mały baczek...

Twarz hrabiego zasępiła się i odpowiedział szorstko:

— Nie nalegajcie! Nigdy, nie, nigdy!

Spojrzeliśmy na niego zdziwieni. Nie przemawiał nigdy takim krótkim, ostrym tonem. Nikt jeszcze nie widział tej łagodnej, marzącej, melancholijnej prawie twarzy tak ożywioną.

Zauważył nasze zdumienie i bezzwłocznie począł się usprawiedliwiać:

— Przepraszam was! przepraszam po tysiąckroć! Uniosłem się nierozsądnie! Przyjąłem tak niechętnie waszą uprzejmą propozycję. Ale widzicie, panowie, obudziliście we mnie stare, bolesne wspomnienie. Nie, kochani przyjaciele, nie będę nigdy należał do żadnego klubu. Skoroście jednak dali mi dowód tak żywego zajęcia, winienem wam powiedzieć powód tego postanowienia. Wówczas zrozumiecie to nagłe uniesienie się moje i mam nadzieję, wybaczycie mi je...

Hrabia westchnął głęboko, oparł siwą głowę o poręcz fotelu i zaczął opowiadać zwolna, przytłumionym, jednostajnym nieco głosem:

— Miałem wówczas lat dwadzieścia pięć, dzisiaj liczę już pięćdziesiąty ósmy rok życia. Stara to historja, jak widzicie, a jednak pozostawiła mi tak silne wrażenie, jak gdyby wydarzyła się wczoraj.

Prowadziłem w Paryżu od dwudziestego roku życie szalone i strwoniłem już cały mój własny, znaczny bardzo majątek. Dla pokrycia długów karcianych, gdyż gra była moją największą namiętnością, zwróciłem się do ojca, który zapłacił je, nie mówiąc słowa. Przykrość jednak, jakiej doznałem z powodu, iż odważyłem się na krok podobny, była tak wielka, że poprzysiągłem sobie nie ponowić go nigdy, bez względu na to, coby mnie to kosztować miało.

Po spłaceniu wszystkiego, pozostało mi jakieś nędzne 80,000 fr. Postanowiłem sumę tę zaryzykować jako ostatnią stawkę. W razie wygranej, mogłem powrócić do równowagi; gdybym zaś przegrał.. drzwi wieczności stały mi otworem.

Zamknąć je za sobą w 25-ym roku życia, to, co prawda, trochę zawcześnie, ale postanowienie moje było nieodwołalne nic nie byłoby w stanie odwieść mnie od niego.

Wychodząc z opery, udałem się pieszo do klubu, bo wówczas byłem członkiem kilku klubów.

Była to zimna, pochmurna, wilgotna noc marcowa. Doszedłszy do dużego placu przed klubem, spostrzegłem jasno oświetlone wysokie okna. W głębi rysowały się ciemne sylwetki.

— Tam rozegrać się ma ostatnia partja—rzekłem w myśli...

I przyśpieszyłem kroku.

W chwili, gdy wchodziłem do bramy podjazdowej, potknąłem się o czarną, leżącą na chodniku postać.

Pochyliłem się nad nią.

Była to mała, około lat 10-u mająca żebraczka, blada, schorowana, otulona w łachmany, śpiąca z głową wspartą na kamieniu.

Częścią przez litość, częścią przez przesąd — bo wszakżeż, tam na górze, grać miałem o życie własne — wyjąłem luidora z kieszeni i włożyłem do ręki dziewczęcia.

Oczy śpiącej otworzyły się z trudnością; wyjąkała niezrozumiałe podziękowanie, palce jej zacisnęły złotą monetę, ręka zbliżyła się do piersi i mała żebraczka zapadła znów w sen głęboki.

W pięć minut później byłem na górze w sali.

Graczy było coś tylko dziesięciu, ale wszyscy namiętni...

wielkim realizmem, który ma tylu zwolenników między młodymi malarzami francuskiemi i nie jest też pozbawiony cech artyzmu.

Z rzeźb francuskich, dosyć licznie zaprezentowanych, nadewszystko zwraca uwagę „Pierwszy pogrzeb" praca większych rozmiarów E. Barrias'a. Żeby zrozumieć tę znakomitą rzeźbę nie potrzeba wyjaśnień, bo sam marmur za siebie mówi. Pierwsi nasi rodzice niosą na rękach martwe zwłoki syna, ofiary bratobójstwa. Na czole Adama zawisła troska na myśl o zbrodni Kaina, na obliczu Ewy, przyciskającej usta do zimnego czoła syna, maluje się rozpacz matki, tracącej pierwsze dziecko, a ciało Abla, to masa bezwładna, w której już nie ma ani jednej iskierki życia.

Bajka Lafontaine'a „Ślepy i kulawy" przestała być tylko bajką, bo oto E. J. Carliez przedstawił nam niewidomego, niosącego na plecach kalekę. *Je marcherai pour vous, vous y verrez pour moi...*"

W głębi głównej galerji, pod złotym napisem Austrja, spotykają się warszawianie z dobrze znanem płótnem naszego pobratymca, Wacława Brożika, który zdobył sobie miejsce między najpierwszymi malarzami w świecie. „Hus przed sądem" jest największym i najpiękniejszym z obrazów na wystawie i prawdopodobnie będzie uwieńczony główną nagrodą.

Jak fijołek w bujnej trawce, tak malutki obraz Defreggera ukrył się między licznemi dziełami austrjackich malarzy. Wielu ominie go, nie spostrzegłszy nawet, ale co za rozkosz dla tych, którzy go odnajdą! W wiejskiej chacie dwie piękne dziewczyny przysłuchują się grze młodego tyrolczyka na cytrze. Zdają się tamować oddechy, żeby ciszę uczynić tem większą. Ten poetyczny obrazek namalowany jest z taką prawdą, że się okiem śledzi za spojrzeniem młodej tyrolki, zapatrzonej w artystę-samouczka, a ucho nadstawia, żeby dosłyszeć melodję.

Włochy, ta urocza kraina, która dzięki swej przyrodzie i zabytkom dziejowym, stała się kolebką sztuk pięknych, wystąpiły dość pokaźnie liczbą dzieł, lecz skromnie talentami. Wiele obrazów nie przekracza granic pospolitości, a większość małych marmurów: popiersi, główek kobiecych, zaliczyćby trzeba raczej do dziedziny przemysłu, aniżeli do sztuk pięknych, tembardziej, że podobne rzeczy figurują na wystawie powszechnej. Swoją drogą znajdują się też tutaj wyjątki godne zastanowienia.

Prześliczną jest grupa dzieci, opartych na poręczy i puszczających bańki mydlane— Borcaglia; przerażającym Antigonus, ostatni z królów jerozolimskich, wyrzutek sławnej rodziny Machabeuszów, zwyciężony przez rzymian, ścięty i powieszony za rękę w Antiochji, rzeźba E. Biondi'ego.

Również zasługuje na wzmiankę obraz Morelli'ego, przedstawiający pustelnika dręczonego widziadłami. W grocie siedzi skulony asceta o bladem obliczu; tylko wzrok mu się pali, a mięśnie kurczą, bo z pod słomianej maty wychyla się ku niemu uśmiechnięta, prześlicznych kształtów kobieta.

Dla Belgji minął złoty wiek malarstwa, wiek Van Dyck'ów, Rubensów, Jordaens'ów. Belgja już nie przoduje w sztuce, lecz zaledwie podąża za postępami innych państw, żeby się choć zrównać z niemi. Pomimo chwalebnych wysileń, pomimo skrzętnego wyszukiwania i wystawiania co lepszych płócien, w ciągu ostatnich lat trzydziestu belgijczycy z bólem serca muszą uchylić czoła przed sztuką francuską.

Zranioną ich dumę narodową koją cokolwiek przebłyski talentu Verlata i Lamorinière'a. Pierwszy wystawił dwa obrazy z życia Chrystusa z bardzo silnie narysowanemi konturami, drugi cały szereg krajobrazów, pierwszorzędnej wartości. Choć treść ich zawsze jedna, bo wszędzie widzimy las (z odmianą chyba tylko gatunku drzew) z przylegającą łączką, ze spokojnym strumykiem, jednak każdy zwolennik wsi będzie im się przyglądał z upodobaniem, podziwiając piękny koloryt i delikatne obrobienie.

Nadzwyczaj ponętnie przedstawiają się salony, mieszczące w sobie utwory pędzla niemieckiego, między któremi dużo jest rzeczywiście pięknych, jak naprzykład portret Knausa i „Rzymianka" N. Sichela, znana wszędzie z reprodukcyj fotograficznych.

Hans Dahl nadesłał prześliczny obraz średnich rozmiarów, na którym u brzegu stawu młody rybak zaleca się do młodej dziewczyny, zajętej praniem bielizny. Krajobraz otaczający tę parę, oddany jest z wielkim artyzmem.

Nasi malarze prawie nie przyjęli udziału w wystawie antwerpskiej.

Sztukę polską reprezentuje tylko obraz jednego z naszych trzech mistrzów, Józefa Brandta z Monachjum. Na wązkim trakcie pojazd bogatego szlachcica spotyka się z chłopską bryczką, która dla udogodnienia przejazdu stacza się w rów.

Znacie pendzel Brandta, więc nie będę wyliczał zalet obrazu.

*Ludwik Drzewiecki.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W *Praw. wiestn.* zamieszczone zostały przepisy, dotyczące zakazu dokonywania wypłat i tranzakcyj kuponami niepłatnemi. Instytucjom rządowym i prywatnym oraz osobom prywatnym zabroniono czynić wypłaty kuponami od papierów złożonych w depozyt lub w innym celu. Papiery procentowe, nieposiadające wszystkich wymaganych kuponów, nie będą przyjmowane na kaucje przy wszelkich przedsiębiorstwach. Osoby dopuszczające się tych przekroczeń, a urzędujące w instytucjach finansowych, karane będą grzywną od 50 do 300 rs., bankierzy i właściciele kantorów zmiany pieniędzy za pierwszym razem 100—500 rs., za drugim 500—1000 rs., a za trzecim karą pieniężną, połączoną z pozbawieniem prawa utrzymywania kantorów.

= Kupcy zbożowi wystąpili do ministerjum finansów z przedstawieniem o ujednostajnienie taryfy za przewóz zboża drogami żelaznemi. Proszący zwracają uwagę na kryzys ekonomiczny i przypisują go monopolowi kolei, który zabezpieczył się gwarancją płaconą corocznie przez skarb w sumie 50 miljonów, tymczasem ten wydatek skarbu spada wyłącznie na osoby prywatne, a cierpi na tem ekonomja państwowa i wynikają następnie kryzysy zbożowe. O przedstawieniu tem, ze strony kupców, donosi *Ruskij kurjer.*

= Ministerja sprawiedliwości i finansów, jak donoszą *Nowosti,* porozumiewają się ze sobą w kwestji podwyższenia normy kar za nieopłacenie stemplów od dokumentów handlowych. Praktyka instytucyj sądowych dowiodła, że wypadki używania zwyczajnego papieru zamiast stemplowego, mnożą się niezmiernie, a nader mała liczba takich wykroczeń dochodzi do wiadomości sądu.

= W gubernji lubelskiej w r. z. geometrzy etatowi i prywatni dokonali pomiarów w 111 wsiach, na przestrzeni 60,117 morgów udziałów głównych i dodatkowych. Na początku zatem r. b. znajdowało się wymierzonych i rozgraniczonych 179,409 morgów gruntów włościańskich, a pozostało do przemierzenia i rozgraniczenia 989,652 morgów. W roku 1884-ym komisarze i władze gubernjalne do spraw włościańskich załatwiły 42 sporów co do własności włościańskiej, po dopełnieniu pomiarów gruntownych i rozgraniczeń.

= Kolej terespolska od d. 1 sierpnia zaprzestaje przewozić wełnę, sierść, szczecinę, kopyta końskie, rogi itp. w komunikacji z drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską oraz kolejami z niemi się łączącemi. Towary tego rodzaju ani od interesantów, ani z kolei moskiewskich, przyjmowane nie będą.

= Ulica Trębacka wkrótce zostanie zabudowaną w całości. Na ostatniej licytacji, jak donosiliśmy, pozostałe trzy place nabyte zostały przez wdowę po znanym w kraju przemysłowcu, która niebawem rozpocznie budowę trzech okazałych frontów. Tym sposobem wszystkie place po dawnej poczcie i domach przyległych, zakupionych na rozszerzenie ulicy, zostały już sprzedane z wyjątkiem tylko domu z zegarem od ulicy Nowosenatorskiej, który ma być sprzedanym na oddzielnej licytacji.

= Właściciele domów położonych w staromiejskiej dzielnicy otrzymali polecenie od władzy policyjnej, iżby szczupłe i wąskie swe podwóreczka kazali wyasfaltować i regularnie codzień posypywać dla dezinfekcji proszkiem otwockim. Termin ostateczny naznaczony za dwa tygodnie.

= Zapis kandydatów do szkoły rzemiosł przy ulicy Jasnej rozpocznie się d. 17-go b. m. i trwać będzie do d. 22-go b. m.

= Proszeni jesteśmy o doniesienie, że p. Paulina Szumlańska, prowadząca dział gospodarski w *Świcie,* usunęła się z dniem 1-ym lipca r. b. od dalszego w tem piśmie współpracownictwa.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

*Teatr na wyspie w Łazienkach.*

Dziś: „Orfeusz w piekle" (2-gi i 4-ty akt) i „Wesele w Ojcowie"; niedziela (d. 9-go sierpnia): „Coppelia" (1-szy i 3-ci akt) i „Indje" (akt 2-gi).

*Teatr Letni* (w ogrodzie Saskim).

Dziś w razie pogody: „Kwiat z Tlemcenu" i „Śluby panieńskie"; w razie niepogody: „Halka"; poniedzia-

---

Szczęście sprzyjało mi początkowo, trzymałem bank i wygrałem około tysiąca luidorów.

Jałmużna, dana małej, przyniosła mi niewątpliwie szczęście...

Lecz niebawem odwróciła się karta.

Znacie to panowie, mniej więcej, wszyscy. Zbytecznem byłoby tedy opisywać ową gorączkę gry, owe przemiany wygranej i przegranej. Czasy i ludzie mogą się zmieniać: gracze pozostaną wiecznie jednacy!...

O godzinie drugiej pozostało mi już tylko pięć tysięcy franków.

Postanowiłem zaryzykować je na jedną stawkę.

Wyświęciłem ośm i miałem się za uratowanego.

Bankier wyświęcił dziewięć... Byłem zgubiony.

Podniosłem się, panując jeszcze nad sobą, lecz w głębi duszy silnie wzburzony.

— Do jutra rewanż — wołano ze wszystkich stron.

— Tak.... tak... do jutra.

Ktoś z obecnych zajął opuszczone przezemnie miejsce.

*Faites vos jeux!* — odezwał się jednostajny głos bankiera.

I podjęto grę w dalszym ciągu.

W garderobie podano mi futro. Spojrzałem w lustro, byłem blady jak trup.

Zeszedłem z szerokich, słabo oświetlonych schodów głównych.

Na dole, na ławkach, spało kilku służących. Jeden z nich, spostrzegłszy mnie wstał; inni nie ruszyli się.

Wszystkie te szczegóły z niesłychaną dokładnością powracają mi na pamięć... Zapaliłem cygaro...

Ostatnie—pomyślałem.

Mieszkałem o kilka kroków tylko od klubu... Odpowiednie rozporządzenia wydałem już...

Za kwadrans wszystko miało się skończyć.

* *
*

Ciężka brama zamknęła się za mną. Stałem na ulicy, a przejmujący deszcz lodem smagał mnie po twarzy.

Postąpiłem kilka kroków naprzód... Zatopiony w myślach, potknąłem się znów o małą żebraczkę. W gorączce zapomniałem o niej zupełnie.

Dziecko nie ruszyło się z miejsca. Spało jeszcze spokojnie, z ręką przyciśniętą do serca, nieświadomie, mocno trzymając darowanego przezemnie luidora.

Szalona myśl przebiegła mi przez głowę...

Kto wie?.. Szczęście jest zmienne... Tą sztuką złota mogłem rozpocząć grę na nowo, odbić całą przegraną.

Ta złota moneta, która tak długo leżała w niewinnej ręce dziecka, mogła się może stać dla mnie fetyszem! tak!.. Ależ to jałmużna, darowana przezemnie dziewczęciu... odebrać ją, byłoby nikczemnością! Gdybym jednakże wygrał!.. Inaczej nawet być nie może... muszę wygrać a wówczas oddam jej to trzykrotnie... czterykrotnie... stokrotnie.

Spojrzałem dokoła jak zbrodniarz. Nie było nikogo! Pochylam się nad dzieckiem... otwieram delikatnie drobne paluszki... widzę błyszczącą monetę... Biorę ją, powracam do klubu, wchodzę do sali gry i rzucam luidora na zielony stolik.

Głos hrabiego ożywiał się coraz bardziej. Twarz jego dotychczas zimna i obojętna przybrała bolesny wyraz.

Po chwili ciągnął dalej gorączkowo:

Wygrywam... raz.. drugi... Postanawiam bezzwłocznie przypuścić małą żebraczkę do udziału w tej niespodziewanej wygranej... odnieść jej kilka luidorów. Ale ta żyła... ta żyła szczęścia... mogła pęknąć... Nie! grajmy dalej... Pójdę za chwilę...

I gram dalej... i wygrywam ciągle... a czas mija... bije trzecia... wygrałem dwieście pięćdziesiąt tysięcy franków... inni gracze błagają o łaskę... Biorę dwie garście pełne luidorów... zbiegam ze schodów...

Biedne maleństwo! Jak ono się ucieszy! Co za piękne przebudzenie! A potem zajmę się nią w przyszłości, całem jej życiem... Zostanie szczęśliwą... szczęśliwą przezemnie... jej, jej zawdzięczam to wszystko... ona mnie uratowała...

Wychodzę szybko za bramę klubu... Biegnę... serce mi bije jak młotem... ręce wyciągają się!..

Niema nikogo!..

Nie! to niemożliwe... była tutaj, wsparta o ten kamień.. spoglądam dokoła. Wielki plac ciągnie się przedemną, zimny, posępny, oświetlony pierwszym brzaskiem jutrzenki. Gdzież jest moja mała żebraczka... moja opatrzność... zbawienie moje!.

Człowiek jakiś idzie trotuarem... Pytam go... patrzy na mnie zdziwiony... sądzi, że ma do czynienia z warjatem, przyśpiesza kroku i znika...

Gdzie ona jest?... W którą stronę poszła? na prawo? na lewo?... Błąkam się na chybił trafił po ulicach... Nie... nie ma nikogo!... Czyż to możebne,

łek: „Miłość ubogiego młodzieńca”; wtorek: „Violetta” (występ pp. Bandrowskiego i Szaniawskiego); środa: „Tancerka”, „Przebudzenie się lwa” i „Przy kolei”; czwartek: „Norma” (występ p. Brajninowej i p. Kamińskiego) i „Gizella” (występ panny T. Adlerówny); piątek: „Pożar w klasztorze”, „Majster i czeladnik” i „Filiżanka herbaty”; sobota: „Aida” (występ p. Brajninowej); niedziela: „Wielki człowiek do małych interesów”.

*Teatr Nowy* (przy ulicy Królewskiej):

Dziś w razie niepogody: „Surdut i siermięga”; w razie pogody: „Werbel domowy” i „Grube ryby”; poniedziałek: „Piękna Helena”; wtorek: „Przed śniadaniem” (występ p. Staszewskiego) i „Surdut i siermięga”; środa: „Orfeusz w piekle”; czwartek: „Trzy wizyty” (występ p. Orion) i „Surdut i siermięga”; piątek: „Orfeusz w piekle”; sobota: „Lokatorowie pana Blondeau”; niedziela: „Orfeusz w piekle”.

* „Wesoły Kalabryjczyk“, operetka w 3-ch aktach, przedstawiona wczoraj po raz pierwszy przez towarzystwo p. Puchniewskiego w Eldorado, jest pierwszą próbą kompozytorską p. Alfonsa Czarneckiego.

Oceniając tę nowość jako próbę, można i trzeba pominąć wiele niedoborów, które może kiedyś wyrównać się dadzą; nie będziemy więc zbytecznego kłaść nacisku na szablonowy krój i formę aryj i kupletów, na niewymyślność instrumentacji i w ogóle na gospodarską robotę całości; wspomnimy natomiast o pewnej łatwości w wysnuwaniu melodyjnych motywów i o swojskim nastroju melodyj, niekoniecznie licującym z tłem włoskiego nieba, pod którem dzieje się bardzo pierwotna i naiwna historja garibaldzisty.

Ten odskok między duchem muzyki a atmosferą, w której autor kazał jej rozbrzmiewać, jest nietyle może wadą, jak wskazówką, że p. Czarnecki mógł był wdzięczną i bez pretensji napisać muzykę do swojskiej treści.

Pan Czarnecki jest autorem libretta do swojej opery; ale nie każdemu przeznaczono być Wagnerem i kompozytor byłby niewątpliwie lepiej wyszedł, gdyby miał innego librecistę.

Zawarłszy współkę z samym sobą, p. Czarnecki napisał akt drugi, działający na widzów i słuchaczów elektryzującem wejściem garibaldzistów i wojowniczym ich chórem, ale za to w dwóch innych aktach jego kalabryjczycy modlą się, kochają i tęsknią po polsku, jak gdyby kompozytor chciał dowieść, że jedno z drugiem w parze iść może.

W rezultacie „Wesoły kalabryjczyk“ jest utworem debiutanta nie pozbawionego zdolności, które powinnyby poszukać sobie ujścia w motywach bliższych sercom słuchaczów.

Przyjmowano kompozytora sympatycznie; na uznanie również zasłużył p. Puchniewski za staranność z jaką wystawił oryginalną operetkę.

* Zapowiedziane na dziś widowisko w teatrze Łazienkowskim odwołane zostało z powodu niepewnej pogody.

* „Halka” Moniuszki odśpiewaną zostanie dziś w teatrze Letnim po raz 302 gi.

* Na dzisiejsze widowisko w teatrze Nowym złożą się sztuki ludowe ze śpiewami i tańcami: „Surdut i siermięga” p. Wł. Gutowskiego i „Werbel domowy“ Gregorowicza.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Halki“ p. Chodakowski bierze udział ostatni raz przed wyjazdem na urlop.

* Oryginalna komedja Wł. hr. Koziebrodzkiego p.t. „Po śliskiej drodze”, wystawioną ma być w sezonie zimowym na deskach teatru Rozmaitości.

* P. Justyna Machwicówna po ukończeniu sezonu w Londynie, powróciła do Warszawy, gdzie na krótko się zatrzyma.

Ostatni występ panny M. na deskach Covent Garden w „Trubadurze“ w partji Azuceny, wyszedł nader pomyślnie.

Było to jubileuszowe przedstawienie Adeliny Patti.

* Pani Święcka, śpiewaczka operetkowa teatru Małego, debiutować ma wkrótce w operach: „Lunatyczka“ i „Straszny dwór“.

W pierwszej śpiewać będzie partję tytułową, w drugiej partję Hanny.

Artystka należy od roku do grona uczennic szkoły śpiewu, istniejącej przy teatrze warszawskim, pod kierunkiem pani Jakowickiej.

= Na pogorzelców Nowej Pragi.

Zapowiedziane i odłożone z powodu niepogody przedstawienie amatorskie na rzecz pogorzelców z Nowej Pragi, odbędzie się w dniu dzisiejszym w Kamionku, za rogatką grochowską.

Przedstawione będą, jak wiadomo, trzy sztuki: „Bibiński” M. Gawalewicza, „Po drodze” tegoż i „Kłopoty dziadunia” p. J. Dąbrowskiego.

Komunikacja omnibusowa jest zapewniona.

= „Śmiech dla łez”.

Humorystyczna jednodniówka z celem filantropijnym ukaże się za dni dziesięć.

Część prac literackich i rysunkowych jest już pod prasą.

= Restauracja kościołów.

W kościele po-paulińskim odnawiają się obecnie dwa ołtarze: św. Franciszka i św. Agnieszki, poczem zostaną odświeżone gruntownie dwa boczne ołtarze.

W kościele po-dominikańskim roboty około wewnętrznego odnowienia są już na ukończeniu.

Piwnica pod kaplicą św. Dominika została zagłębiona o parę łokci niżej, ponieważ w inny sposób nie było można wyprowadzić wilgoci.

Okna koło wielkiego ołtarza zostały opuszczone niżej, dach zaś na kościele również w niektórych miejscach, gdzie tego była potrzeba, wyreparowano.

Kościół już w końcu tego tygodnia otwartym zostanie, a po odnowieniu przedstawia się bardzo wspaniale.

Pozłocenie wielkiego ołtarza na teraz odłożono z powodu zbyt szczupłych funduszów, jakiemi zarząd kościoła rozporządza.

= Ze sportu.

Drugie gonitwy carskosielskie odbyły się we czwartek; biegów było sześć, z których pierwsze dwa odbyły się bez współudziału koni polskich, w gonitwie drugiej, drugie premjum rs. 100 otrzymał stary „Avliar”.

Do nagrody rs. 1000 dla trzechletnich i starszych koni stanęły „Fine-Mouche” i „Rhea”; znany „Kin Grust” dopełniał towarzystwa.

„Fine-Mouche” powiodła gonitwę i pomimo wszelkich wysiłków „Rhei” u słupa, zwyciężyła z łatwością.

Nagroda pierwsza wyniosła rs. 975, druga 250; dwie wiorsty przebyto w min. 2 sek. 37.

Nagroda czwarta dostała się „Kalkucie” por. Łazarewa, dobrze znanej w roku zeszłym na Mokotowie; w steeple chase wziął udział „Donar” ze stada hr. Branickiego.

W biegu ostatnim przyjęły udział trzy konie, w ich liczbie „Maryna Mniszkówna” L. Grabowskiego, która pozostała u mety ledwie o pół długości, biorąc drugie premjum rs. 200.

= Towarzystwo śpiewackie.

Jeden z melomanów nosi się z zamiarem złożenia kółka śpiewackiego, na podobieństwo istniejących zagranicą.

Towarzystwo będzie się zajmowało wyłącznie śpiewem chóralnym.

Projekt ten jest na drodze do urzeczywistnienia.

= Wydawnictwa kalendarzowe.

Wielu wydawców *minorum gentium* krząta się już około wydawnictw kalendarzowych na rok przyszły.

Jak nas zapewniono, pierwsze kalendarze ukażą się z pod prasy w końcu września..

Pośpiech nielada...

= Do wypróbowania.

Wspominaliśmy kilka razy o panującej w różnych okolicach epidemji drobiu.

Z powodu ostatniej takiej wzmianki, umieszczonej w nrze 209a p. S. N. były rolnik nadsyła nam przeciw tej chorobie środek bardzo prosty.

Środkiem tym jest puszczanie krwi.

Pod lewem skrzydłem, na środkowej jego części, przechodzi w poprzek mała żyłka, dosyć wydatna, otóż tę żyłkę nacina się z wierzchu małym scyzorykiem—wypływa kropla krwi i cała operacja skończona.

Jak p. S. N. zapewnia, środka tego używał zawsze z dobrym skutkiem.

Warto spróbować.

= Zdrożenie lodu.

Kilku właścicieli cukierni podwyższyło cenę lodu...

O ile nam wiadomo, warszawskie lodownie są jeszcze dostatecznie zaopatrzone w „towar”.

A więc dlaczegóż lód podrożał?...

= Chodnik na moście.

Chodnik drewniany na moście doczeka się znów gruntownej reparacji w tym roku.

Roboty wkrótce rozpoczęte zostaną.

Odpowiednie materjały czekają już ułożone stosami na moście.

W czasie prowadzenia robót jeden chodnik mostu zostanie zamknięty.

= Nowe kagańce.

Na ulicy zdarzyło nam się widzieć kilka psów zaopatrzonych w nowej konstrukcji kagańce.

Jest to rodzaj metalowych łopatek, przytwierdzonych zą pomocą rzemienia do niższej szczęki zwierzęcia.

Przyrząd ten uniemożliwia bezpośrednie dotknięcie zębów z obcem ciałem, a jednak nie utrudnia oddychania i przyjmowania wody.

Z tych względów nowe kagańce zdają się być praktycznemi.

= Wybryk fortuny.

Pan ***, ubogi oficjalista prywatny, obarczony liczną rodziną, upadał pod brzemieniem pracy i trosk o chleb powszedni...

Tydzień temu, otrzymał rejentalne zawiadomienie o śmierci bezdzietnego krewniaka na Żmujdzi i zapisanym mu dość znacznym spadku.

Pan *** oszołomiony niespodzianym majątkiem, czynił przygotowania do podróży, ale powstrzymała go śmierć dość zamożnej ciotki, która zaoszczędzone w ciągu długiego żywota rs. 10,000 pozostawiła w spadku zapomnianemu siostrzeńcowi.

Fortuna w tym razie nagle wysypała swoje dary jakby z rogu obfitości na swojego wybrańca.

= Niefortunny naśladowca.

Sześcioletni jedynak państwa D., zamieszkałych przy ulicy Żurawiej, zapragnął naśladować podwórzowego sztukmistrza...

W tym celu dwa ziarnka grochu włożył w nos, popychając je ołówkiem...

Gdy rodzice spostrzegli wypadek, groch zdołał już napęcznieć i utknąć w jamie nosowej...

Zawezwany chirurg czynił nadaremne wysiłki nad wyjęciem ziarn, aż wreszcie zadecydował, że operacja jest konieczną.

---

żebym ja jej więcej nie znalazł?... Ależ w takim razie jestem złodziejem!... Tak jest! Ja tę małą poprostu okradłem... Ta złota moneta dana jej raz, była jej własnością... a ja odbierając ją, stałem się złodziejem!...

I pomyśleć, że trzymam w ręku to, co ją może uczynić szczęśliwą! I że szczęśliwą będzie przez całe życie, jeżeli ją odnajdę...

Każę się prowadzić do prefektury policji. Czekam kilka godzin aż otworzą biura.

Wpuszczają mnie nakoniec. Opowiadam zajście... Podają rysopis... Będą śledzili... zasięgną odpowiednich wiadomości... Ja sam rozpoczynam wędrówkę po Paryżu na wszystkie strony. Szperam po najbiedniejszych, najbardziej oddalonych dzielnicach, mając ciągle nadzieję, że przypadek dopomoże mi do odnalezienia dziecka, że się jeszcze dam poznać... Mija tydzień... dwa tygodnie... prefektura nic dowiaduje się niczego.. i ja też nie mogę odnaleźć poszukiwanej!...

Sądzicie panowie bezwątpienia, że znużyłem się niebawem temi bezowocnemi poszukiwaniami i straciłem wszelką nadzieję? Bynajmniej. Żyłem odtąd jedną tylko myślą... Odnaleźć to dziecko i oddać mu dług.

Bo czyż nie byłem jego dłużnikiem? Wszystko, cokolwiekby świat mógł powiedzieć, nie było w stanie dowieść mi, że tak nie jest.

A kto wie, czy nie byłem winniejszym jeszcze? Ten luidor, którego małej darowałem i odebrałem, był może też i jej ratunkiem... byłby ją może uchronił od nędzy, od niesławy... jałmużna dana w porę wywiera często wpływ na całe życie!

Szukałem tedy... szukałem bezprzestannie... trwa to już obecnie więcej niż lat trzydzieści i nic nie znalazłem...

Biedne maleństwo umarło pewnie, albo może gorzej jeszcze! A może spotkałem ją, mówiłem z nią i nic mi nie powiedziało: „To ona! to ona! Oddaj jej to, co ukradłeś!”

Bez pomocy przypadku, który staje się coraz nieprawdopodobniejszym, nie odnajdę jej nigdy. Uiszczę się jednakże z długu mego. Czego nie mogę uczynić dla niej samej, uczynię dla ogółu... Nie ożenię się... Jestem panem mojego majątku, do którego przyłączył się jeszcze majątek ojca. Jeżeli przed śmiercią nie odnajdę mojej zaginionej, zamiast jednej, uszczęśliwię wiele.

*
* *

Hrabia milczał przez chwilę, poczem potrząsnął głową, jakby chciał z niej wygnać posępne myśli.

— Wiecie teraz, kochani przyjaciele, dlaczego nie chcę należeć do żadnego klubu? Poprzysiągłem sobie to, może ze zbytecznej sumienności, ale wy ślub ten niewątpliwie zrozumiecie, tak jak pojęliście już moje lekkie wzruszenie.

*
* *

Przez trzy lata nie widziałem hrabiego. Podróżował prawdopodobnie.

Przed kilku dniami wziąłem do ręki gazetę i przeczytałem te proste słowa:

„Z Węgier donoszą o śmierci hr. R... W testamencie zapisał hrabia cały swój olbrzymi majątek ubogim miasta Paryża.”

***Br. N.***

Wskutek więc figla, twarz dziecięcia została zeszpeconą na całe życie...

= Figle.

W dniu wczorajszym na placu Grzybowskim, niedorosły uliczník zapragnął koledze swemu spłatać figla...

W tym celu, za pomocą soczewki szklanej, zapalił odzież na plecach swojej ofiary.

Ogień, dzięki łatwopalnej materji bawełnianej, w jednej chwili rozprzestrzenił się, a z tlejącej odzieży buchnął dym...

Sprawca, przestraszony skutkami psoty, uciekł, kilku zaś przechodniów ugasiło ogień...

= Smutny widok.

W dniu wczorajszym przy ulicy Senatorskiej, zamożna, jak z ubrania wnosić można, staruszka, przewróciła się na chodniku pod wpływem tak zwanej „wielkiej choroby".

Nieszczęśliwa padając, zraniła czoło i ręce...

Dziwić się należy rodzinie, iż chorej pozwala chodzić po mieście bez opieki...

= Śmiała kradzież.

Nocy wczorajszej, do mieszkania p. Władysława G., przy ulicy Marszałkowskiej, pod nrem 36-ym, dostali się złodzieje i wyłamawszy zamki u szaf i komód, zabrali co tylko wpadło im w ręce.

Co mianowicie skradli i na jaką sumę, dokładnie obliczyć nie można, gdyż poszkodowany pan G. bawi za granicą, w każdym jednak razie sądzić można, że kradzież jest dość znaczną.

= Jeszcze kradzież.

Przy ulicy Dzikiej, pod nrem 10-ym ze sklepu ze skórami, należącego do Izaaka Goldmana, przez otworzenie drzwi wytrychami, skradziono 70 sztuk skór, wartości rs. 170.

Sprawcy kradzieży są poszukiwani.

= W kąpieli.

Praktykant fabryczny, Hipolit O., kąpiąc się wczoraj na brzegu Wisły i chcąc popróbować sił swoich, oddalił się ku środkowi rzeki, a porwany prądem wody począł tonąć.

Gdyby nie pomoc przechodzącego właśnie przewoźnika Jana M., nieochybnie byłby śmierć znalazł w nurtach rzeki.

† Wspomnienie pośmiertne.

We wsi Ostrowie, pow. janowskim, zmarł powszechnie szanowany obywatel, Fran. Olszański, właściciel Rudnik, dożywszy lat 86.

Prawy człowiek spełniał liczne usługi publiczne, próbował także pióra i był współpracownikiem *Gaz. rolniczej*.

Zwłoki jego, przy gromadnem uczestnictwie ziemian, złożono na cmentarzu w Popkowicach dnia 30-go z. m.

= Szpital.

Z inicjatywy znanego z filantropji pułkownika Fiszera powstała myśl założenia szpitala dla sierot, pozostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Dobra myśl w krótkim czasie została uwieńczoną pomyślnym skutkiem i dzięki staraniom Towarzystwa dobroczynności otrzymano bezpłatnie w Ciechocinku plac pod budowę tegoż zakładu, a utworzony *ad hoc* komitet zajął się energicznie wprowadzeniem projektu w wykonanie.

Po przygotowaniu przez inżeniera Rydzewskiego planu budowy, w zeszłą sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie tegoż komitetu i bezzwłocznie też przystąpiono do pierwszych robót.

Szpital dla sierot w Ciechocinku na początek mieścić będzie 35 łóżek, a wykończonym ma być w roku przyszłym.

= Wystawa.

W Wilnie, jak donosiliśmy, zamierzono urządzić we wrześniu r. b. wystawę koni, inwentarza i przedmiotów, mających z tem związek.

Inicjatywę urządzenia tej wystawy wzięło na siebie wileńskie towarzystwo wyścigów, które już otrzymało pozwolenie rządowe.

W wystawie przyjmą udział cztery gubernje: wileńska, kowieńska, mińska i grodzieńska.

Wilno od 40-tu lat z górą nie miało żadnej wystawy, to też tembardziej obecny projekt powinienby znaleźć chętne i liczne poparcie.

Termin nadsyłania deklaracyj do Towarzystwa wyścigów konnych w Wilnie przedłużony został ostatecznie do dnia 22-go b. m.

= Dzielny ratunek.

W Nałęczowie jakiś zwolennik pływania łódką wpadł w głębię i byłby utonął, gdyby nie pomoc panny Julji L., która bez namysłu rzuciła się w wodę, podążając za nim.

Skok jej pobudził do energji służbę miejscową, która podpłynęła do pasującej się z tonącym i oboje na brzeg dostawiła.

## WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

*Zatrzymanie par nikotyny przy paleniu tytuniu.*

Każdy palący wie bardzo dobrze, jak szkodliwą dla zdrowia jest wydzielająca się przy paleniu nikotyna. Ażeby więc uchronić się od skutków nikotyny, podajemy tu następujący środek. Kawałek waty napaja się rozcieńczonym roztworem wodnym kwasu garbnikowego, następnie wyciska się, a potem suszy. Przy użyciu bierze się kawałek takiej waty, wkłada do umyślnie w tym celu przygotowanego munsztuka lub cybucha, mającego otwór znacznie rozszerzony, aby mógł watę w sobie pomieścić. Przy paleniu dym tytuniowy przenikać będzie tak preparowaną watę, przyczem nikotyna, która się łączy z garbnikiem, osiądzie na wacie, a palący będzie bezpiecznym od działania tak szkodliwej trucizny.

*V.*

≅ W dniu 26 lipca r. b., w kościele parafjalnym w Żyżynie, pobłogosławionym został związek małżeński między panną Emilją Drzewiecką, córką ś. p. Emila i żyjącej Balbiny z Wesslów małżonków Drzewieckich, a panem Ksawerym Woyniłowiczem, obywatelem ziemskim gubernji mińskiej. (2580)

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Leon **Kułakowski**, starszy felczer dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie opatrzony św. sakramentami przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 39. Pozostałe w nieutulonym żalu siostry wraz z bratem, zawiadamiają o tem kolegów zmarłego, przyjaciół i życzliwych. O dniu pogrzebu doniosą klepsydry. —2591—

† Ś. p. Antoni **Dmochowski**, b. wojskowy b. wojsk polskich, zmarł dnia 31-go lipca 1885-go, w 80-ym roku życia, we wsi Jeleniec, powiatu łukowskiego. Stroskana żona wraz z dziećmi, zaprasza krewnych i znajomych na eksportację w dniu 2-im sierpnia do miejscowego kościoła, w dniu zaś następnym na nabożeństwo i odprowadzenie zwłok na cmentarz parafjalny w Tuchowiczu, z kościoła jelenieckiego. —879—

† W dniu 5-ym b. m., o godzinie 9-ej z rana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę nieodżałowanej ś. p. Michaliny **Stopczyk**, oraz poświęcenie pomnika zgasłej w m. Skierniewicach, na które to bolesne obrzędy ciężką boleścią strapiony mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —877—

## Nadesłane.



## Mowa Clémenceau.

Tłumy publiczności zalegały we czwartek galerje francuskiej izby deputowanych.

Clémenceau odpowiadał Ferry'emu.

Ubolewa on nad wyprawami zamorskiemi, o których kraj dowiaduje się dopiero po fakcie dokonanym. Przed Ferrym nikt honorowi naszemu ujmy nie czynił; dopiero gdy on objął rządy, dokoła za morzami potrzeba bronić „pokrzywdzonego honoru Francji!"

Przez obciążanie budżetu na wyprawy zamorskie drożeje życie i praca w kraju. Przez to pola zbytu zamykają się raczej, niż otwierają.

Dalej mówca potępia argument Ferry'ego o prawie wyższych ras. Na podstawie tego prawa wyższości niemcy chcieli zgnieść Francję.

Pod godłem cywilizacji popełnia się w kolonjach szereg zbrodni i to w imieniu zasad tej rewolucji, która ogłosiła prawa człowieka. Nie jest to walka o byt, ale wyzyskiwanie obcych ludów, które dlatego są słabsze, ponieważ nieznają środków siły, jakich nam dostarcza cywilizacja.

Polityka Ferry'ego jest polityką ustawicznej wojny, byle za morzami! 33,000 wojska w Tonkinie ubezwładnia 100,000 wojska w kraju. Marnujemy 500,000 miljonów na bezowocne wyprawy, rozprzęgamy budżet.

Jest to polityka zbytku.

Czyż pokój będzie zawsze tylko snem demokracji? Niemcy kontenci są z naszych awantur kolonjalnych; Ferry zabija ducha rzeczypospolitej.

Ta nastąpiła szermierka gorączkowa pomiędzy rozmaitymi deputowanymi, przyczem Langlois rzucił się na Clovis'a Hugues, aby go czynnie zelżyć.

Rozprawy zakończył Brisson wezwaniem do jedności.

Francja potrzebuje kolonij, przyszłość dopiero pokaże, czy za drogo je okupiła. Rząd nie jest za opuszczeniem kolonij ani też za nowemi zdobyczami.

Izba przyjęła kredyt 291 głosami przeciw 142.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Wiedeń*** 1-go sierpnia. — Ministerjum spraw wewnętrznych przedstawi we wrześniu radzie państwa projekt regulacji rzek w Galicji. Nad projektem tym obecnie właściwe sfery energicznie pracują.

***Wiedeń*** 1-go sierpnia.—Hrabia Taaffe udał się do Ischlu, celem przedstawienia cesarzowi toku spraw bieżących. Podróż stoi w związku z utwierdzającemi się coraz silniej pogłoskami, że pomiędzy Austrją i Niemcami w tym roku traktowaną będzie kwestja unji cłowej. Wskutek tego przy zjeździe ks. Bismarka z hr. Kalnokym, obecnymi będą hr. Taaffe i p. Tisza, jako przedstawiciele obu połów monarchji.

***Wiedeń*** 1-go sierpnia. — Rozgłaszane przez niektóre pisma wiadomości o zakładaniu filji Laenderbanku w Galicji, są bezzasadne. Bank krajowy, cieszący się najrozleglejszym kredytem i posiadający organa swoje w całym kraju, czyni podobne filje zbytecznemi. Kapitał Laenderbanku, wynoszący 40 milonów fr. w złocie, miał być podwyższonym do 80 miljonów. Bank odstąpił wszakże od tego zamiaru ze względu na ogólny stan finansowy w Europie. Pozostanie więc kapitał pierwotny; akcje zaś w połowie opłacone ulegną zmianie na zupełnie opłacone przez połączenie dwóch w jedną; będzie zatem zamiast 400,000 tylko 200,000 akcji.

***Wiedeń*** 1-go sierpnia. — Zmowa robotników w Łomnicy (Morawja) przybiera coraz groźniejsze rozmiary i niewiadomo dotąd na czem się skończy, albowiem robotnicy odrzucili przyznane im podwyższenie płacy w ilości piętnastu procent.

***Gastein*** 1-go sierpnia.— Przybył tu niemiecki minister wojny. Przyjazd ks. Bismarka zapowiadają dopiero na koniec sierpnia (?).

***Bern*** 1-go sierpnia. -- Podczas bankietu pożegnalnego na cześć zjazdu strzelców szwajcarskich, prezydent Schenk wygłosił mowę, w której potępił surowemi wyrazy wichrzenia anarchistów i oświadczył wśród grzmiących oklasków, iż lud szwajcarski niema zamiaru dawać schronienia indywiduom zatruwającym piersi, które ssą. Utyskując nad zaprowadzeniem ceł protekcyjnych przez inne mocarstwa, oznajmił, iż Szwajcarja wytrwa przy zasadzie wolności handlowej.

***Rzym*** 1-go sierpnia.—Kapitan Ferrari po spełnieniu swej misji do króla abisyńskiego powrócił do Rzymu.

***Konstantynopol*** 1-go sierpnia.—W. Porta ma zaciągnąć pożyczki 800,000 funtów tureckich na cele uzbrojenia.

(Ajencja północna.)

***Sofja*** 1-go sierpnia.—Pogłoski o odkryciu rozgałęzionego sprzysiężenia przeciwko księciu bułgarskiemu są bezzasadne.

***Konstantynopol*** 1-go sierpnia.— Porta zamierza czynić u mocarstw staranie o podwyższenie sumy płaconej jej przez Rumelję wschodnią z dochodów celnych.

***Petersburg*** 1-go sierpnia. — Nowy poseł Stanów Zjednoczonych Lothrope, doręczył Najjaśniejszemu Panu listy wierzytelne.

***Petersburg*** 1-go sierpnia. — Poseł perski doręczył Najjaśniejszemu Panu list szacha i przedstawił cztery konie wierzchowe, ofiarowane w darze przez swojego władcę.

***Petersburg*** 1-go sierpnia.—Minister oświecenia, przez cyrkularz rozesłany do kuratorów okręgów naukowych przepisuje, aby odtąd przyjmowano jako studentów instytutu weterynaryjnego, po zdaniu egzaminu z języka łacińskiego, tych uczniów szkół realnych, którzy ukończyli całkowity kurs szkolny i klasę dodatkową. Wskutek znacznej liczby studentów, którzy pozostali na drugi rok na pierwszym kursie w charkowskim instytucie weterynaryjnym, w roku 1885/6 nowi studenci zapisywani tam nie będą.

**Petersburg** 1-go sierpnia. — Opublikowane zostały przepisy, dotyczące zwinięcia szkoły szturmanów floty i artylerji morskiej.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 1-go sierpnia, godziną 5 minut 10 po południu.

Usposobienie z powodu małego ruchu trudne do określenia. Uważać je można za niezmienione, kursa bowiem w jedną lub drugą stronę bardzo niewielkim tylko uległy zmianom. Wartości spekulacyjne niżej. Akcje kredytowe szczególniej zaniedbane, straciły znowu trzy marki i spadły na niski bardzo poziom 460. Wartości bankowe bez zmiany, również kolejowe. Na polu rent obcych nieco mocniejsze panowało usposobienie, rosyjskie jednak w ogólności bez zmiany. Ruble w małym obrocie. Żyto w towarze gotowym o 3.25, na dostawę o 3 marki wyżej.

Berlin 31-go lipca *(notowanie urzędowe giełdy).*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. ros. w tr. nat. | 201 50 | Akcje kredytowe | 460 — |
| Weksle na Warszawę | 201.10 | Listy zast. ser. I-ej | 61.20 |
| Wek. na Peters. krótk. | 201.— | Weksle na Lon. krótk. | 20.38[5] |
| Wek. na Peters. dług. | 199 50 | " " długot. | 20.33 |
| Bil. ban. ros. na dost. | 201.75 | Żyto z dost. na jesień | 144 25 |
| Wschodnia poż. II em. | 59.90 | Żyto na wiosnę | 146.50 |

Petersburg 31-go lipca.

| | |
|---|---|
| Weksle na Londyn | $23^{13}/_{16}$ $^{15}/_{16}$ |
| Pożyczka premjowa I-ej emisji | $217^{3}/_{4}$ |
| " " II-ej emisji | $212^{1}/_{2}$ |
| Półimperjały | 8.32 |

Kurs rubli w tranzakcjach kasowych obniżył się w Berlinie o 40 fenigów, podczas gdy w tranzakcjach końcomiesięcznych podniósł się o 25 f. Widocznie po ukończeniu czynności regulacyjnych, ruble na dostawę znalazły dosyć chętnych nabywców, co na tę drobną zwyżkę pozwoliło. Brak jednak interesów i chęci do nich czyni sytuację bardzo trudną, a wszelkie przewidywania bardzo wątpliwemi. Kursa dnia poprzedniego były: 201.90, 201.50, 463, 141, 143.50.

*J. Wl.*

**Gdańsk** 1-go sierpnia.

| | |
|---|---|
| **Pszenica** cena najwyższa | 6.89 |
| " " regulacyjna bieżąca | 7.08 |
| " " na dostawę jesienną | 7.19 |
| **Żyto** cena za polskie | 4.99 |
| " " regulacyjna | 4.99 |
| " " na dostawę jesienną | 5.28 |
| **Jęczmień** browarny | —.— |
| " na paszę | —.— |
| **Groch** do jedzenia | —.— |
| " na paszę | —.— |

### CENY ZBOŻA

dnia 31-go lipca 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

**Pszenica:** wyborowa 123 — 130, średnia 115—120, ordynaryjna 100—110.

**Żyto:** wyborowe 87 — 88, średnie 82 — 85, ordynaryjna — — —.

**Jęczmień:** wyborowy nowy 70—75, średni —.—, ordynaryjny — — —.

**Owies:** wyborowy 96—100, średni 90 — 94, ordynaryjny 85 — 88.

**Gryka** 88— 95. **Groch** 68 — 83, — — —. **Kasza Jaglana** wyborowa 140—150, średnia 125—135, ordynaryjna 110—120.

*B. Werner et Comp.*

### Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 1-go sierpnia 1885 roku.

Nadzieje, jakie pokładano w zapowiedzi zatwierdzenia premji wywozowej od cukru, zawiodły. Po mocnem usposobieniu za tygodnie poprzednie i po dosyć znacznych obrotach nastąpił zastój.

Zaopatrzeni w towar kupcy nie potrzebowali go już więcej i wskutek tego braku odbiorców usposobienie osłabło, ożywienie znikło i ceny obniżać się nieco poczęły.

Ruch prawie żaden i notowania prawie nominalne.

Płacono za rafinadę w drobnych partyjkach, to jest w sprzedaży detalicznej 3.30, $3.27^{1}/_{2}$, 3.25.

Również zaniedbana mączka. Brak odbiorców zupełny. Ceny do oznaczenia trudne.

### WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 30-ym lipca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Hotel londyński, Moszek Kleiner.—Lidenberger, Orla 7. — Józef Lewandowski.—Post Dzielna 20. — Senatorska 20, bei Botkowski.—Polska 24, Tyszkowskiej.—Robertsohn.— Mowozielna 35.—Pokrzywnicki 15 Mlodowa.—Diszkin. — Krakowskie numera, Święckiej Zofji Berger. — Chmielna 35 Tabęckiej.—Erywańska 18 Schürr.

*Uwaga.* — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.



## KOMITET

### warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego

ma honor podać do wiadomości, że w dniu 23 sierpnia r. b. (w niedzielę), odbędą się regaty na Wiśle. Szczegółowy program regat znajduje się na przystani. Zapisy do regat przyjmuje naczelnik stacji przystani do dnia 11 sierpnia włącznie. (848)

— Z zapisu W-ej ***Pauliny Bauman*** w celu uczczenia rocznicy śmierci męża jej b. p. Salomona Baumana, między innemi przypadają w roku bieżącym do wypłaty w dniu 29 sierpnia:

a) rs. 150 (sto pięćdziesiąt) dla jednego z podupadłych kupców wyznania mojżeszowego dobrego prowadzenia się, który utracił swe mienie przez wypadki losowe.

b) rs. 100 (sto) na opłatę szkolną dla biednych uczni gimnazjalnych wyznania mojżeszowego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach.

Kandydaci do powyższych legatów, posiadający ad a) świadectwo zarządu gminy izraelskiej warszawskiej i urzędu starszych zgromadzenia kupców, jak również poświadczenie stanu ubóstwa przez dwóch miejscowych obywateli; zaś ad b) świadectwo władzy gimnazjalnej co do prowadzenia i pilności, oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się winni do kantoru domu handlowego M. Bersohn przy ulicy Elektoralnej pod nr 795/5 istniejącego. (2575)



## Zarząd

### drogi żelaznej nadwiślańskiej

Z dniem 1 (13) lipca r. b., zamiast obowiązującej dotychczas taryfy specjalnej nr 1 związku południowo-zachodnio-warszawskiego, wprowadzoną została w wykonanie nowa taryfa specjalna na przewóz transportów zbożowych w pełnych ładunkach ze stacyj dróg południowo-zachodnich do stacyj dróg żelaznych: nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej przez Kowel lub Brześć. (873)



## Rady zarządzające Towarzystw

### dróg żelaznych

### warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z dniem 3 (15) sierpnia r. b. wprowadzonym będzie w wykonanie dodatek II-gi do taryfy związku petersburgo-rygo-warszawskiego, zawierający zasady opłat frachtowych dla przewozu zboża, nasion oleistych etc. w komunikacji ze stacji Ryga, oraz wapna ze stacji Dąbrowa. (870)

## Zarząd

### drogi żelaznej nadwiślańskiej

Z dniem 20 maja (1 czerwca) r. b., wprowadzonym został w wykonanie dodatek I-y do taryf specjalnych związku południowo-zachodnio-warszawskiego, zawierający tablice opłat obniżonych na przewóz pełnemi wagonami leśnych materjałów budowlanych, drzewa miejscowych gatunków, klepek bednarskich, z niektórych stacyj dróg południowo-zachodnich i odnogi Stepańskiej do stacji Praga i Warszawa dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej i warszawsko-wiedeńskiej, przez Kowel lub Brześć. (874)

### KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Paul.*—Donieś zaraz o projektach, żebym wiedział jak się rządzić i mógł napisać do W. Czekam i tęsknię bardzo za widokiem mego słońca.—*Gustaw.*

## Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

| POCIĄGI: | Odchodzą (godziny) | (minuty) | Przychodzą (godziny) | (minuty) |
|---|---|---|---|---|
| **Warszawsko-Wiedeńska:** | | | | |
| spieszny 3 klasy | 6 | — rano | 9 | 35 wiecz. |
| Osobowy 3 klasy | 11 | 10 rano | 5 | 40 po poł |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa | 6 | 45 wiecz. | 8 | 35 rano |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy | 9 | 15 wiecz. | 6 | 15 rano |
| **Warszawsko-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy | 3 | 15 po poł. | 2 | 25 po poł. |
| Osobowy 3 klasy | 5 | — rano | 10 | 30 wiecz. |
| Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutn | 5 | — po poł. | 9 | 15 rano |
| **Warszawsko-Terespolska:** | | | | |
| Pocztowy 3 klasy | 3 | 50 po poł. | 1 | 49 po poł. |
| Osobowy 3 klasy | 8 | 15 rano | 7 | 48 wiecz |
| Osobowo-towarowy 3 klasy | 10 | — wiecz. | 8 | 13 rano |
| Osobowo-miejscowy do Mrozów | 5 | 30 po poł. | 9 | 18 rano |
| **Warszawsko-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 3 klasy | 10 | 13 rano | 7 | 43 wiecz. |
| Pocztowy 3 klasy | 11 | 38 wiecz. | 4 | 53 rano |
| **Nadwiślańska do Kowla:** | | | | |
| Pocztowy | 3 | 30 po poł | 2 | — po poł. |
| Osobowy do Lublina | 7 | 45 rano | 10 | 58 wiecz |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską | | | | |
| Osobowy | 7 | 50 wiecz. | 8 | 12 rano |
| **Nadwiślańska do Mławy:** | | | | |
| Pocztowy | 6 | 45 wiecz. | 10 | 45 rano |
| Osobowy | 9 | 20 rano | 8 | 12 wiecz. |
| Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska | 4 | — po poł. | 9 | 19 rano |
| **Obwodowa z kolei Wiedeńsk** | | | | |
| Osobowy | 6 | 46 rano | 2 | 59 po poł. |
| Osobowy | 2 | 50 po poł. | 8 | 55 wiecz |
| **Obwodowa z kolei Terespolsk** | | | | |
| Osobowy | 2 | 10 po poł. | 7 | 30 rano |
| Osobowy | 8 | 8 wiecz. | 3 | 34 po poł |

### *Pociągi spacerowe.*

*a) w każdą niedzielę i święto:*

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.

Do **Mrozów** oraz stacyj i przystanków pośrednich. osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 z rana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

Do **Nowogeorgiewska** oraz stacyj i przystanków pośrednich ze stacji Warszawa nadwiślańska pociąg wychodzący o godzinie 7-ej minut 45 rano, a powracający na stację Warszawa nadwiślańska o godzinie 10-ej minut 58 wieczorem.

*b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:*

Do **Ciechocinka** wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** zwyczajne odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9-ej z rana.— Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 6-ej z rana.— *Kurjerskie* wyłącznie 1-sza klasa wychodzą z Warszawy do Płocka w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 9-ej zrana.— Z Płocka do Warszawy we wtorki, czwartki i soboty o godzinie 6-ej zrana.

Opuściło prassę dzieło:

## RIBOT TH.

## Dziedziczność psychologiczna.

Tłomaczenie z drugiego wydania francuzkiego St. Bartoszewicza, kandydata nauk przyrodniczych. (Wydawnictwa T. T. Jeża tom III). -- **Cena rs. 1 kop. 80.**

**Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.** 2054

---

## Promenada Belwederska.

**Dziś w Niedzielę 2 Sierpnia 1885 r.**
PIERWSZY RAZ:

## Kałospintechromocrene,

czyli cudowna fontanna. Wielki Fajerwerk.
**KONCERT.** 2059
Początek o g. 6 wiecz. Szczegoły w afiszach.

---

Do wynajęcia od 1 Października r. b.
**nowo-urządzający się lokal na**

## chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

---

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b., otwieram w mieście **Pułtusku** 2057

## Szkołę 2-klasową żeńską

Uczennicom przychodnim, jakoteż i pensjonarkom, zapewnia się konwersacja, w językach niemieckim i francuskim. Zapis uczennic rozpocznie się z d. 8 (20) Sierpnia. Przytem nadmienia, że dla dogodności osób mniej zamożnych postanowiłam obniżyć opłatę miesięczną.
**Przełożona szkoły REGINA WEGE.**

---

## Farbuje i pierze chemicznie

**Sakpalta, watowane palta i na futrze,** męzkie i damskie, wszelkie okrycia w całości bez prucia; farbują i piorą aksamity z czarnych na kolory, oraz wszelkie materje, dywany, portjery, pokrycia z mebli. Upraszam o wczesne nadsyłanie zimowej garderoby, aby można na czas wydążyć. Przy ulicy Bednarskiej № 15, na dole, od frontu. Fabryka Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu. 2038

---

## Komisarz Sądowy m. Włocławka

zawiadamia niniejszem, że d. 3 b. m. t. j.: w Poniedziałek, o g. 10 rano odbędzie się we Włocławku w fabryce Engelmana i Szrajera, licytacja na naczynia fajansowe i porcelanowe, wozy, konie i urządzenie fabryki porcelany i fajansu. 2055

---

## M. GARZTECKA 1695r

## Przełożona Pensji wyższej żeńskiej

**w CZĘSTOCHOWIE,**

zawiadamia osoby interesowane, że zapis tak pensjonarek jako i przychodnich, rozpocznie się 1 Sierpnia, lekcje zaś 1 Września r. b.

---

## BORDEAUX.

## Do pierwszorzędnych domów handlujących winem poszukuje się AGENTÓW

poważnych, należących do dobrego towarzystwa, we wszystkich miastach zagranicznych. Zapewniając pewną liczbę interesów, udziela się stałe pensje miesięczne.—Łaskawe oferty upraszą się wysyłać pod adresem. Monsieur Charles Bury 29 Quai de Bacalan, **Bordeaux** celem dalszej wysyłki. 1687R

---

## Do PP. GORSETNIKÓW.

Zawiadamiam niniejszem że otworzyłem skład wszelkich dodatków do gorsetów, jako to: satynki, fiszbinu, brykli, itd. i sprzedaję takowe po niepraktykowanie dotąd nizkich cenach.—Adres: **J. Szpinak,** Nalewki № 14, w bramie na 1-m piętrze. 2051

---

## Dolina Szwajcarska.

Dziś i codziennie **Koncert Orkiestry Węgierskiej,** pod dyrekcją

## p. Vörös Miska.

Początek o godz. 7 wieczór. —W Niedziele i Święta początek o g. 6 wieczór.—Wejście k. 30.—Dzieci i uczniowie kop. 15.
W razie niepogody koncert w sali. 2018

---

## Folwark włók 9

z łąką i lasem dobrym, inwentarzem i zabudowaniami, dom mieszkalny w ogrodzie o 9 pokojach, bez grosza długu, nawet bez pożyczki Tow. Kr., do zamiany na dom bez długu, w szacunku 40 kilku tysięcy rs. Wiadomość Hotel Polski № 3, rano do 12. 2037

---

## Piekarnia Nowo-Wiedeńska

**dawniej** 2024

## Ukraińska

**egzystująca od lat 60**

## Nr 32 Długa Nr 32,

z dniem 1 Sierpnia sprzedaje bułki, rożki etc.

## 3 szt. po 2½ kop. (5 gr.),

Chleb 2 ff. 7½ k. (15), 3 ff. 11½ k. 22 (gr.)

---

## Szyb do okien

**A. FREUND, ulica Marjańska № 4,**
Telefon Nr 418. 1799

---

## PAROWY ZAKŁAD Satynowania Papieru

za pomocą sześciocylindrowego kalandru.

## Gracjana Ungra. 1904

Specjalność dla drukarń, litografij i składów papieru. — Przyjmuje zamówienia od najmniejszych do największych ilości ryz. W Warszawie, ulica **Nowolipki wprost Dzikiej** (w lewej oficynie na parterze).

---

## Obuwie damskie

w nowo-otworzonej pracowni, ceny przystępne, robota odznacza się dobrocią materjału i wykończeniem. Dzielna № 7 lit. B. 2056

---

Jest do wynajęcia 2047

## SKLEP

i 4 pokoje o 2-ch oknach wystawowych, przy ul. Senatorskiej, w blizkości placu Teatralnego. Wiadomość przy ul. Danielewiczowskiej № 6, mieszkania 8.

---

## Żelazne Szafy kasowe.

## Wagi Dziesiętne. 1653R

## Sikawki.

**Pompy** różnych systemów i wielkości, oraz wszelkie inne

## Maszyny i Narzędzia

**rolnicze i przemysłowe,** p o l e c a

## Skład Maszyn

## Zygmunta Ostrowskiego,

**w Warszawie, przy zbiegu ulic Nowy-Świat i Aleji Jerozolimskiej № 11.**

---

1475R

## Śnieżną Białość!

nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w zimnej wodzie mydłem **Magicznem** Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka 1¼ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

**Główna sprzedaż**
w Warszawie, w Perfumerji

## Aleksandra Lipink,

**Wierzbowa, róg Niecałej № 1.**

---

## ROLETY

do okien trwałe i tanie, płócienne, kolorowe i drewniane, poleca **Skład Obić papierowych** 970r

## Seweryna Mazur i S^ki^

**Plac Teatralny, obok Ratusza.**

---

## TOWARZYSTWO wzajemnej pomocy Subjektów handlowych i przemysłowych

**M. WARSZAWY,**
**ul. Krakowskie-Przedmieście № 27,**
zawiadamia, iż **wakują posady: 1 buchaltera i korespondenta, 3 agentów** do interesów fabrycznego, sukiennego i nasion, **1 podróżującego** zastępcę firmy win **5-u ekspedjentów** do handli win, towar. bławatnych, wódek i do księgarni.

**ma do umieszczenia:**
**6-u buchalterów i korespondentów, 4 pomocników tychże,** 4 kiprów, 1 podróżującego, **23 ekspedjentów** do handli win i tow. kolon., płótna, farb, aptecznych, żelaznych i do księgarni. 1674R

---

Do wynajęcia każdego czasu lub od 1 Października **LOKALE**
1) róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 38, **9 pokoi,** pokój kąpielowy, waterklozet, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze od frontu.
2) przy ulicy Wspólnej № 39, **8 pokoi** z takiemiż wygodami, na 1 piętrze od frontu i 1672R
3) przy ulicy Siennej № 15 (25) od **2 do 3 pokoi.** Wiadomość na miejscu.

---

## WAŻNE!

## dla Zakładów Stolarskich.

Skład Fornierów zagranicznych, egzystujący przy ulicy Mazowieckiej, przeniesiony został na ulicę Królewską № 41, drugi dom od rogu Grzybowa i zaopatrzony został w wszelki wybór Fornierów. 1955

---

SKŁAD

## Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych,

## W. WILLMANN,

**Twarda Nr 13,**

## Cement Grodziec,

otrzymawszy prawo detalicznej sprzedaży cementu z fabryki **Grodziec,** który doskonałością nietylko wyrównywa, ale nawet przewyższa najlepsze cementy fabryk angielskich. Dla tego też cement ten zwrócił uwagę władz tutejszych tak dalece, że przedsiębiercom robót rządowych lub miejskich, poczyniono zastrzeżenia w kontraktach, ażeby jedynie **CEMENT** z fabryki **Grodziec,** był użyty do robót przez nich wykonywanych.

Sprzedaż po cenach stałych i nizkich. Biorącym 5 beczek na raz odstępuje się rabat.
**Twarda № 13.** 1937

---

SKŁAD WÓD

## MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

## D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

---

## Bronisława Leśniewska

## Przełożona Pensji żeńskiej prywatnej,

**w domu narożnym od Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu № 13,**

oznajmia Szanownym Rodzicom i Opiekunom że termin od 26 (14) Sierpnia do 3 Września (22 Sierpnia), to jest do rozpoczęcia kursu nauk roku szk. 1885/6, przeznacza na wpis i egzamin nowowstępujących. — Pomimo to w każdym czasie można w Zakładzie powziąć wiadomości, tyczące się pomieszczenia uczennic na stałe i dochodzące. 1576R

---

## Przyznajcie

że warto, nie bacząc na upały

## śpieszyć

do znanego ze swej taniości **Składu Fabrycznego Towarów,** przy rogu **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna № 1, mieszk. 4, gdzie sprzedaje.

**6 Chustek** białych do nosa, za k. 50.
**6 par Skarpetek** nician., za rs. 1.20.
**6 Ręczników** adamaszk. za rs. 2.10.
**Prześcieradło** obręb., bez szwu, k. 85.
**Powłoczki** gotowe, eleganckie, 75 k.
**Creas,** półpłótno najlepsze, po 9, 10, 11 i 12 kop. łokieć.
**Perkal** wybor., po 9, 10, 11 i 12 k. ł.
**Creton** biały, zdrowia, wybor., 13 i 15 k.
**Madepolam** najlepszy szeroki 16 k. ł.
**Sztukę** płótna krajowego, 30½ ł. rs. 4.
**6 Serwet** deserowych, za 60 kop.
**6 Serwet** stołowych, za rs. 1 k. 75.
**Garnitur** stołowy, śliczny, na 6 osób, rs. 2 kop. 50.
**Obrusy** białe i kolorowe, po rs. 1.10.
**Ręcznikowe** płótno kuchenne, po 12 k.
**Korciki** letnie, na męzkie garnitury, po kop. 20 łok.
**Gacie** męzkie creasowe, po 75 kop.
**Gacie** keprowane, wyborowe, po 90 k.
**Koszule** męzkie, prane, po rs. 1. 1981

---

## Zdolny Buchalter i korespondent,

niemiec, opatrzony najlepszemi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie, za umiarkowane honorarjum. Podejmuje się także uregulowania ksiąg i wykładu buchalterji. Za dokładność roboty ręczy. Łaskawe oferty pod **M. B. J. 3478,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera **Senatorska 18.** 1664R

---

NIEPRZEMAKALNE

## Plandeki i Płótno

odpowiednie na

## werendy i namioty,

**wyrabia i poleca**

## F. BIERNATH,

**w Warszawie, Senatorska 22,**
gdzie skład płócien. 1197

---

## Heliominiatury „ALE."

W przejeździe z Rossji, tylko na na kilka miesięcy!

**Wystawa Portretów** i objaśnienie dotyczące się tej sztuki, znajdują się na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciwko Uniwersytetu, dom hr. Krasińskiego.

Ponieważ sztuki tej może się każdy nauczyć w przeciągu 4 seansy, nawet nieumiejący rysować (dowody posiadam), bez użycia aparatów i bez znajomości fotografij, przeto życzącym obojga płci, **odkrywam sekret,** po nader umiarkowanej cenie. Wynalazek ten doprowadzony **przezemnie** do możebnej perfekcji, **dotąd nieznanej w Warszawie,** przedstawia kolor ciała, oczu i włosów jak najnaturalniej.

Przyjmuję także obstalunki portretów nawet ze starych fotografij i dagerotypów, po cenie nader umiarkowanej, codziennie rano od 9 do 1 i od 3—8 wieczorem.

**Adres mieszkania:** Krakowskie-Przedmieście № 36/38 nowy, dom hr. Łubieńskiego, (wprost Saskiego placu). Pokoje umeblowane, 2-ga brama, 2-gie piętro, № 18. 2044

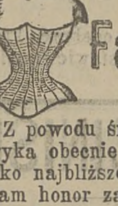
---

## Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne

**W. Karpiński & W. Leppert,**
**Elektoralna 33.** 1126R
Cenniki franco i gratis.

---



## Ważne dla Dam.

**30 lat egzystuje**

## Fabryka Gorsetów

**szytych i bez szwu,**

Z powodu śmierci ś. p. Jana Habicha, fabryka obecnie jest prowadzoną przezemnie, jako najbliższego kuzyna i specjalistę, o czem mam honor zawiadomić Sz. Panie, iż z d. 8 Lipca r. b., fabryka przeniesioną została na ul. Nowo-Senatorską № 6, w podwórzu wprost bramy.—Proszę zwracać uwagę na firmę.

Z uszanowaniem **Stanisław Kaniewski**
1883 dawniej **Jan Habich.**
**Potrzebne są Panny do szycia.**



# Administracja Żeglugi Parowej, na rzece Wiśle, MAURYCEGO FAJANSA,

zawiadamia, że z powodu braku pasażerów, statki kurjerskie nocne, z dniem 2-m Sierpnia r. b., kursować przestaną.—Ostatni Statek nocny wyjdzie z Warszawy w Sobotę t. j. dnia 1 Sierpnia, z Płocka zaś w Niedzielę t. j. dnia 2 Sierpnia o godzinie 5-ej po południu.

Bieg statków zwyczajnych pozostanie jak dotąd podług dawnego rozkładu jazdy.

Oprócz tych statków od dnia 1-go Sierpnia r. b., wychodzić będzie z **Warszawy w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 9-ej z rana, a z Płocka we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 6-ej z rana.—Statek parowy «Kurjer,» (wyłącznie klasa I-sza).** Cena od osoby **z Warszawy do Płocka rs. 1, z Warszawy do Wyszogrodu kop. 80.**—Z powrotem **ceny** te same. 1680r

---

SPECJALNA FABRYKA

## KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

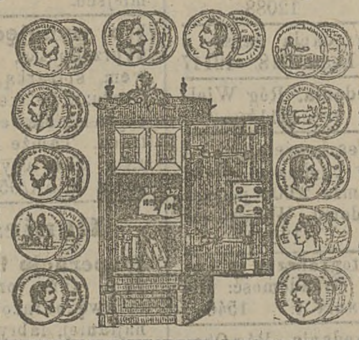
## ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

**Nowy-Świat** dom własny **Nr. 38**

**NAGRODY I MEDALE**
otrzymane na
**Wystawach**
**w Europie i Ameryce.**

| | |
|---|---|
| Wiedeń | 1873 |
| Paryż | 1867 |
| Filadelfia | 1876 |
| Londyn | 1862 |
| Petersburg | 1870 |
| Moskwa | 1865, 1872 |
| Warszawa | 1842, 1846 |
| | 1858, 1867, 1870, 1875 |



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

---

## Extraits quadruples

**Perfumy** powtórnie premjowane na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to:

**Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.**
**Nowość! Lohse'go SYRINGA**

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

**GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.**

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wywózkę nieczystości kloacznych, aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1888 r., z rogatek miejskich, ze szlachtuzów na Solcu, na Rybekach i na Pradze, z targowiska bydlęcego, z domu zajmowanego przez policję rzeczną na Rybakach, z zakładów wodociągowych i z ogrodów Saskiego i Krasińskiego, od summy ogólnej 534 rs. rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 54 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1888 r., z rogatek miejskich, ze szlachtuzów: na Solcu, na Rybakach i na Pradze, z targowiska bydlęcego z domu zajmowanego przez policję rzeczną na Rybakach, z zakładów wodociągowych i z ogrodów Saskiego i Krasińskiego, za sumę ogólną rs. 534 rocznie i ustępuję od takowej summy procentów . . . . . . . . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 54 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1684r

---

## 10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

## EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

**Z FRAY BENTOS** (Ameryka Południowa).

**Prawdziwy tylko** wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika J. v. Liebig wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 407R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) L i p c a r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1886-go roku, do takiejże daty 1889-go roku, miejsca w Ogrodzie Krasińskim pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej od rs. 288 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek altany są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata od dnia 1 (13) Stycznia 1886 r., do takiejże daty 1889 r., miejsce w Ogrodzie Krasińskim, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1641

---

## NAWOZY SZTUCZNE:

jako to:

**Mączkę kościanną, Superfosfaty, Saletrę chilijską, Siarczan Ammoniaku etc. etc.**

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Składy Materjałów Aptecznych
**LUDWIKA SPIESSA i SYNA,**
**ulica Senatorska № 464.—ulica Marszałkowska № 140.**

Ceny w roku bieżącym zniżone. 1575 R

---

## C.-k. Zakład Wodoleczniczy W KRYNICY,

(w Cesarstwie austrjackiem w Galicji).

**stacja kolei Tarnowsko - Leluchowskiej MUSZYNA - KRYNICA,**
pod kierownictwem **d-ra Henryka Ebersa.**

**otwarty od 15-go Maja do końca Września.** Konsultacje mogą się odbywać w jęz francuzkim, służba mówi także po rosyjsku. 1224R

---

## OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

**bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie** 842r
**pod „Merkurym", Senatorska Nr 27,** obok kościoła św. Antoniego.

---

### Nauka i wychowanie.

**Poszukujących** posad wszelkiego rodzaju, umieszcza szybko Biuro Wilhelma Reuter'a w Dreznie, Reitbahn-Strasse 25. 8959

**Potrzebna** francuzka na godziny do 7-letniego chłopczyka. Nowaczyńska, Nowy-Świat № 27. 12211

**Guwerner** umiejący po niemiecku i po rusku, potrzebny jest przygotować ucznia do gimnazjum filologicznego. Krakowskie-Przedmieście 7, biuro pracy, Dąbrowska i Marek.

**Języka** niemieckiego z konwersacją udzielam, za cenę przystępną. Stare-Miasto № 30—5. 12286

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Adres uprasza się zostawić u stróża. Ulica Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej № 135. 1656

**Uczeń** konserwatorjum klasy fortepianowej, potrzebny do lekcyj. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. A. 12275

**Rodowita** rosjanka z patentem domowe nauczycielki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Widok № 20, m. 13. 12277

**Uczeń** gimnazjum klasy V-ej poszukuje korepetycyj, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 12311

**Stancja** dla ucznnie II gimnazjum z muzyką, konwersacją francuzką i macierzyńską opieką. Ulica Piękna № 46, m. 1. 12294

**Lekcje** kroju garderoby cywilnej i wojskowej udziela F. K. Olszewski, ukończony akademik szkoły kroju zagranicą. Wiadomość: ul. Świętojerska № 22, m. 52. 12276

## Posady i prace.

**Subjekt** księgarski z gimnazjalnem wykształceniem, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w księgarni, lub w składzie materjałów piśmiennych. Adresy uprasza się składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod A. C. 1662

**Potrzebna** panna uzdolniona do kwiatów. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. E. K. 2. 1642

**Osoba** uzdolniona do tamborowania i drugą zdolna do stebnowania (na maszynie Singera), znajdą korzystne zajęcie w fabryce filcowych wyrobów, Leszno № 32. 1652

**Potrzebne** są panienki do roboty i do nauki pudełek. Obożna № 2, m. 16. 12091

**Panny** potrzebne są do robót pończoszniczych, oraz do szycia trykotaży. Wiadomość ul. Elektoralna № 19, w fabryce Falenburga. 1658

**Potrzeba** dwóch uczniów do cukierni, od 14 do 15 lat. Bielańska № 22. 12102

**Młody** człowiek, który kończył szkoły zagranicą, posiada języki: niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca jako praktykant w cukrowni. Oferty proszę składać pod literami J. G. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

**Kowal** potrzebny do fabryki wag. Pańska № 27. 12212

**Potrzebna** uzdolniona panna do szycia kapeluszy męzkich filcowych. Ulica Królewska № 41/49, wiadomość F. Rausch, fabryka kapeluszy. 12217

**Panna** zupełnie zdatna do ubierania kapeluszy, z dobrym gustem, znajdzie zaraz miejsce. Wiadomość w fabryce piór strusich, Świętojerska 18. 12262

**Rządca** bezżenny, nie stary, z kaucją, w gotowiźnie do 1,000 rs. potrzebny do samodzielnego zarządu folwarkiem. Oferty nadsyłać do W. Kochanowicza w Warszawie, Jerozolimska 39. 12292

**Uczeń** aptekarski, z prowincji, z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w aptece w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: w składzie materjałów aptecznych W. Waligórskiego, przy ulicy Nowy-Świat. 1688

**Młody** człowiek, z prowincji, w wieku lat 15, ukończywszy 3 klasy gimnazjum, poszukuje miejsca ucznia w zawodzie handlowym, w Warszawie. Pp. kupcy raczą łaskawie w razie potrzeby nadsyłać adresy do dystylarni J. Fuchs w miejscu, róg Brackiej i Żurawiej dla E. S. 12293

**Poszukuje** pracy człowiek zasługujący na zaufanie, z dobremi świadectwami i rekomendacją, upraszam o udzielenie mi miejsca konduktora, numerowego w hotelu, lub chambres-garnies, gdyż w tym fachu pracowałem przez lat kilka, lub o miejsce woźnego, szwajcara i t. p., przyjmę miejsce i na wyjazd. Wiadomość: ulica Browarna, domu № 2, mieszk. № 4, na dole. 1687

**Ogrodnik** z kaucją pragnie utrzymywać meldunki za skromne mieszkanie familijne. Łaskawe oferty upraszam do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. H. K. 12274

**Panny** zdatne i do nauki mogą znaleźć zaraz miejsce w pracowni sukien. Leszno № 70, na 1-m piętrze. 12281

**Potrzebne** są zaraz panny podręczne, kompletnie zdolne do bielizny damskiej, w hotelu Europejskim w składzie pościeli. 12302

## Kupno i sprzedaż

**Meble.** Kompletne umeblowanie 6-u pokojów, garnitur ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ei dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 11957

**Meble.** Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 11950

**Meble.** Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, biblioteka, lustra, tremo, firanki, oraz inne meble do sprzedania bardzo tanio w pałacu na ul. Chmielnej № 26 stary, 32 nowy, idąc od ul. Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże.

**Bilard** do sprzedania, piramidka i 2 lustra. Wiadomość: Marszałkowska № 47, (117 nowy). w cukierni. 12075

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania krowy na ocieleniu, wprost cmentarza Powązkowskiego, obok apteki, u kapitana Dąbrowskiego. 12196

**Poszukuję** fortepianu czarnego, używanego, w cenie od 100—150 rs. Adresy złożyć w kantorze Kurjera pod lit. Z. G. 12221

**Okazja.** Meble pozostawiono w komis, paryzkie, do buduaru, lub damskiego pokoju, bardzo tanio. Wiadomość: Nowy-Świat 45, w zakładzie tapicerskim, pierwsze piętro, od frontu. 12219

**Dubeltówka** Lankastra, zagraniczna do sprzedania, za 75 rubli. Nowy-Świat № 18, mieszkania 60, do 11 rano. 12269

**Meble** różne z kilku pokojów, 2 garnitury, kredens, stół jadalny, szafy, otomana i różne inne meble, sprzedaję za bardzo niską cenę, o czem na miejscu przekonać się można, róg Złotej i Zielnej 5, mieszk. 2, na parterze, 3-ci dom od Marszałkowskiej. 12272

**Kiosk** czyli altana długości łokci 18, szerokości łokci 9, do sprzedania za niską cenę. Obejrzeć można w magazynie drzewa rękodziel. warszaw. w Alei Jerozolimskiej wprost młyna parowego. 12238

**Magazyn** mebli K. Rabong, Nowy-Świat № 60, poleca meble własnego wyrobu. Ceny przystępne. Za dobroć poręcza długoletnia firma. 12137

**Meble** do sprzedania bardzo tanio z kilku pokojów, razem lub częściowo. Chmielna № 8 nowy 14, prawa oficyna, m. 7. 12156

**Do sprzedania** suknia crême kaszmirowa, strojna, za rs. 20. Pańska 38, mieszk. 17, od 11 do 5-tej. 12090

**Meble:** garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

**Meble** z kilku pokojów i dwie maszyny do szycia Singera. Marjańska № 3, mieszkania № 1. 12113

**Dubeltówka** Lankastra, 12 kalibru, wartości około 50 rs., jest żądaną do nabycia. Dla wypróbowania takowej, uprasza się przybyć z żądaniami do kapitana pułku Wołyńskiego Martsona. w obozie Mokotowskim.

**Meble,** lustra, toaleta, biblioteka, szafy, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5, m. 1.

**Do sprzedania** 3 młode łabędzie. Wiadomość u stróża Antoniego, Graniczna № 13.

**Obrazy** olejne, szkice, sztychy, etc. Szpitalna 2, mieszkania 16. 12226

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu garnitur mebli mahoniowych, rzeźbionych, krytych brokatelą i futro szopy. Danielewiczowska 4, stróż wskaże. 12191

**Kredens** ozdobny, stół wielki, krzesła, szafka lustrzana, ozdobne umeblowanie sypialni, szafy, kłecznik, kozetka jedwabna z fotelikami, szafka mała, krzesełko dziecinne, biuro z fotelem, szeslong, biblioteczki ozdobne, żyrandol, kolumny, lampa, kandelabry, dywan, firanki etc., tanio do sprzedania. Ul. Zielna 11/19, m. 4, pierwsze piętro. 12232

**Wyżły** (szczeniaki) do sprzedania. Smolna № 10, wiadomość u stróża. 12222

**Dywany** najtańsze perskie, angielskie, serwety, chodniki, oraz różne wyroby orjentalne poleca specjalny skład „Wschód,“ ul. Mazowiecka № 16/14, w podwórzu. 11652

**Meble** do sprzedania: kompletne urządzenie sypialnego pokoju dębowe rzeźbione, oraz biurko dębowe rzeźbione. Ulica Widok № 19, mieszkania 2. 12046

**Kupuję** wszelkie używane meble, fortepiany, kassy i t. p. Makow Solna 18. 11917

**Do sprzedania** lustro mahoniowe, wysokości $5^{1}/_{4}$ i dwa figury, wysokość $5^{1}/_{4}$. Ul. Leszno № 9, mieszkania 18. 12151

**Tanio** do sprzedania Tygodnik Powszechny oprawny, z lat 7-u. Chmielna № 63, stróż wskaże. 12150

**Pozostawiono** do sprzedania, Nowy-Świat № 60 u tapicera: łóżko mosiężne angielskie, 3 garnitury mebli używanych, 2 szafy, 2 komody, dywan, otomana, szal francuzki.

**Tanio** do sprzedania: czarny, rzeźbiony z gruszkowego drzewa garnitur mebli, kanapa i sześć napoleonek mahoniowych, kredens, szafa, komoda orzechowa, duży kufer, roboty Sztolemana. Ulica Chłodna, dom p. Wiśniewskiego № 32, w prawej oficynie na dole. 12312

**Szafy** sklepowe eleganckie do sprzedania tanio. Pasaż Roezlera, u stróża. 12300

**Poszukuję** kasy żelaznej używanej, mniejszego rozmiaru. Adresy złożyć w kantorze Kurjera pod lit. W. K. G. 12280

**Buldoczki** małej rasy są do sprzedania. Chłodna № 24, mieszkania 9. 12284

**Do sprzedania** za bardzo przystępną cenę teodolid monachijskiej fabryki, z czterema noniuszami. Wiadomość w składzie G. Gerlacha, ulica Czysta № 2. 12295

## Interesa handl. i majątk.

**Browar** położony w mieście fabrycznem powiatowem, z kompletnem urządzeniem, jest do sprzedania lub też zamiany. Bliższa wiadomość u właścicielki, za Belwederską rogatką № 5. 12220

**Do sprzedania** interes przy jednej z pryncypalnych ulic. Kapitał wymagalny 1,500 rs. Znajomość fachu niepotrzebna. Wiadomość Tłomackie № 2, mieszk. 8. 12190

**Skład** węgli do odstąpienia zaraz, z powodu słabości właściciela. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

**Z branżą** handlową obeznany młody człowiek z kapitałem do 10,000 rs., życzy sobie przystąpić jako wspólnik do nie ryzykownego interesu. Na hypoteczną gwarancję może mieć większy kapitał. Oferty upraszą się składać w biurze ogłoszeń Rajchmena i Frendlera, Senatorska 18, pod M. S. Z. 1682

**Dzierżawy.** W dobrach Żarki po nad koleją żelazną W.-W. są do wydzierżawienia piece wapienne, tak zwane Rumfortskie, przy piecach jest weksel, a do lomu kamiennego przeprowadzona kolej żelazna zpadkowa. Prócz tego są do wydzierżawienia każdego czasu: gorzelnia, dystylarnia i fabryka octu, ze wszystkiemi aparatami i narzędziami. Wiadomość na miejscu, w Żarkach, u właściciela dóbr, przez stację Myszków dr. żel. War.-Wied. 1528

**Pogrzebowy** zakład R. Korjaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42.

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Śliska № 3. 12086

**Sklep** wiktuałów wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 43, wiadomość na miejscu. 12088

**Sklep** spożywczy do sprzedania zaraz, z powodu słabości. Wiad.: Leszno 18. 12117

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Róg Wielkiej i Złotej 19. 12114

**Sklep** dystrybucyjny z mieszkaniem, od lat dawnych egzystujący w okolicach placu Zamkowego do zbycia. Tamże 2,000 potrzebne na 1-szy № hypoteki domu. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 12082

**Renomowany** zakład fotograficzny w Cesarstwie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna № 19/33, mieszkania 1. 1546

**Magle** wiedeńskie do sprzedania. Róg Obożnej i Krakowskiego-Przedmieścia № 4.

**4,000** rs. gotówki poszukuje się kupna domku, złożonego z 8 do 12 lub więcej pokojów, reszta może być spłaconą ratami, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. T. 12146

**Honorarjum** 500—2,000 rs. gotówką. Kto przeprowadzi zamianę fabrycznego interesu, dobrze funkcjonującego, na dom lub majątek. Adresy w kant. Kurjera „Pośrednik.“ 12225

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Ulica Dzika № 41. 12252

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu otrzymania posady, oraz garnitur mebli za przystępną cenę. Wązki-Dunaj № 5. 12279

**Sklep** dystrybucyjno - piśmienny jest zaraz do sprzedania w alejach Jerozolimskich 22.

**Do sprzedania** zaraz sklep wiktuałów. Komorne nie drogie. Pańska № 57. 12291

**Sklep** spożywczo - dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Róg ulicy Krochmalnej i Żelaznej № 31. 12289

**Kapelusze** damskie. W jednym z pierwszorzędnych magazynów mód z wyrobioną i stałą klijentelą od lat kilkunastu, jest do odstąpienia miejsce na kapelusze. Senatorska dom Roezlera, 1-e piętro, m. 26. 12283

**Do interesu** przynoszącego 10 tysięcy dochodu rocznego w mieście Krakowie, poszukuje się wspólnika z kapitałem 2 tysiące rubli. Kapitał zabezpieczony. Reflektanci raczą się zgłosić pod № 4 ulica Aleksandrja, mieszkania 20, dla porozumienia się. 12307

**Placu** łokci ☐ 7,695 do sprzedania zaraz za rogatką Belwederską, szosą. Długa 22, mieszkania 5, w oficynie. Tamże odstępuję sumę na 1-y № hypoteki. 12299

## Lokale.

**Do wynajęcia** od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1706R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

**Pokoje** obszerne, umeblowane, w ogrodzie, pierwsze piętro. Krucza 7. 12268

**Piwnice** obszerne do wynajęcia każdego czasu na skład win, lub t. p., przy ulicy Długiej № 12, wiadomość u stróża. 12103

**Piekarnia** za rs. 300 do najęcia, róg Brzeskiej i Ząbkowskiej 214, Praga. 12093

**Pokój** z meblami i usługą, przy ulicy Tamka № 9. 12124

**Do wynajęcia** w każdym czasie dwa pokoje z balkonem, przedpokojem, osobnem wejściem, z usługą, elegancko umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Kruczej № domu 29, mieszk. 19, wiadomość tamże.

**Mieszkanie** suche i widne przy jednej osobie dla osoby płci żeńskiej. Świętojańska № 11 i 15, mieszkania 11. 12199

**Świętokrzyzka** 17: sześć frontowych pokojów z wygodami, oraz ma'arskie atelier.

**Do wynajęcia** w każdym czasie na 1-m piętrze od frontu, salon wielki z balkonem, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia (3 wejścia), za rs. 750 rocznie. Leszno № 49. 1685

**Przy ul.** Żurawiej № 29, trzeci dom od Marsz. łkowskiej, na pierwszem piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Października r. b., za rs. 750, sześć pokojów suchych i ciepłych, z balkonem, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem. W domu smaczna i czysta woda studzienna. Wiadomość u stróża.

**Do wynajęcia** na eleganckie magazyn, duży salon w antresoli. Wiadomość u stróża, Nowo-Senatorska 2. 1643

**Pozmaite** lokale i sklepy, kompletnie wyrestaurowane, oraz wozownia i skład duży są po wynajęcia od 1-go Października r. b., Królewska № 33, gdzie się mieścił Telegraf Rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy.

**Pokoj** umeblowany, samowar, usługa. Jerozolimska 18A. 11994

**Do wynajęcia** zaraz pokój z meblami, usługą. Wspólna 13, m. 1, parter. 12:99

**Do wynajęcia** przy familji jeden lub dwa pokoje umeblowane z samowarem i usługą. Wspólna № 19, m. 5, na 1-m piętrze.

**Pokój** umeblowany, przedpokój, z oddzielnem wejściem. Chmielna № 10 nowy. 12216

**Pokój** dla pojedyńczej osoby, z meblami lub bez. Cena umiarkowana. Smolna 1a, mieszkania № 3, 1-e piętro. Wiadomość na miejscu. 12282

**Do wynajęcia:** 6 pokojów z balkonem, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, spiżarką, wygódką, na 1-m piętrze od frontu; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem, zlewem, spiżarką, na różnych piętrach. Tamże są do sprzedania meble, garnitur mało używany. Wiadomość u rządcy domu № 5A/658 przy ulicy Hożej. 12290

## Doniesienia rozmaite.

**Reperacje** i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

**Kufry,** torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Breymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11071

**Garniturki** dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

**Reperuje** maszyny do szycia i pończoch, tanio, prędko i dobrze, mechanik Hennel. Marszałkowska 119, (między Sienną a Złotą).

**Fartuchy** gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

**Do oddania** chłopczyk dwu-letni. Wiadomość u rządcy domu: Karmelicka № 15.

**Krakowskie**-Przedmieście 7. Lokal parterowy: 5 pokojów, alkowa, kuchnia i t. d. z powodu zamierzonego wyjazdu do oddające od 1-go Października na trzy kwartały. Tamże komody antyki, kolumny piękne i różne przedmioty do wyprzedania niżej wartości, oraz kanarki. Mieszkania № 6. 12201

**Porożkarz** odwożący w nocy 31-go Lipca na 1-go Sierpnia z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Marszałkowską róg Wilczej, zechce złożyć pozostawioną portmonetkę wraz z pieniędzmi pod № 71 na ul. Marszałkowskiej w fabryce lamp za nagrodą.

**Szynk** do sprzedania wraz z patentem, urządzeniem, za sumę 400 rs., patent rocznie rs. 70, komorne 300 rs.; z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszkania 30, od godziny 9-tej do godziny 11-tej zrana. 12214

**Fortepian** za rs. 150. Podwal № 44, m. 3. Tamże potrzebna suma rs. 3,000 do 6,000 na 1-szy № hypoteki zaraz lub od Nowego Roku. 12308

**Mamka** z obfitym, świeżym pokarmem. Praga, nowy bazar № 150. stróż wskaże.

**Mamka** ze świeżym pokarmem. Róg ulicy Wspólnej i Marszałkowskiej № 80. 12283

**Mamka** ze świeżym pokarmem. Tamka 11 mieszkania 16. 12233

**Zabłąkanego** psa cetra białego, z brązowemi uszami, z kagańcem i obróżką odebrać można, za zwrotem kosztów i żywienia. Ulica Nowo-Senatorska № 7. m. № 10. 12284

**Żądanem** jest dziecko do piersi. Ul. Gesia № 18, mieszkania 20. 12304

**Nagrody** rs. 15. W nocy wczorajszej okradziono sklep, przy ulicy Świętojerskiej pod № 14, pod firmą Michał Sonand. Towar jedwabny, w różnych koloracn wstążki, oraz różne kwity i weksle. Kto zawiadomi powyższą firmę, otrzyma rzeczoną nagrodę.

**Dnia** 22 Lipca zaginął pies seter żółty, stary. Kto da wiadomość o nim do mieszkania 11, przy ulicy Warecki Plac № 2, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. 12266

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Nowy-Świat 11 (nowy 9). Дозволено Цензурою.—Варшава 19 (31) Іюля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.